VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 11)**
- **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 18)**

z dnia 9 marca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 11)

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 18)

9 marca 2016 r.

Komisje: Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa i Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradujące pod przewodnictwem posła **Jarosława Sachajki (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, rozpatrzyły:

– poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie (druk nr 219).

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Babalski** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami; **Andrzej Konieczny** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami; **Michał Baj** dyrektor Departamentu Wspierania Polityk Gospodarczych Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami; **Grzegorz Brzostek** wicedyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli; **Tomasz Paweł Głuszczyk** główny specjalista w Departamencie Orzecznictwa, Legislacji i Skarg Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych; **Roman Włodarz** prezes Śląskiej Izby Rolniczej, przewodniczący Komisji Nadzwyczajnej przy Krajowej Radzie Izb Rolniczych; **Piotr Jenoch** – przedstawiciel Polskiego Związku Łowieckiego, **Monika Małowiecka** ekspert Związku Powiatów Polskich; **Sławomir Izdebski** przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Rolników i Organizacji Rolniczych; **Tadeusz Mochalski** członek zarządu Dolnośląski Związek Dzierżawców i Właścicieli Nieruchomości Rolnych, Federacja Związku Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych; **Aleksander Bojczuk** radca prawny; **Wiktor Szmulewicz** prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Jerzy Hławiczka** wiceprezes Zarządu Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych, **Sławomir Litwin** członek Zarządu Związku Producentów Ryb, **Bolesław Borysiuk** przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Regiony"; **Lech Kuropatwiński** przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona"; **Mariusz Gołębiowski** wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna"; **Stanisław Ojdana** rolnik, członek Stowarzyszenia Producentów Trzody Chlewnej „Podlasie"; **Agnieszka Curyl-Katholm** rolnik; **Marcin Szarejko** rolnik; **Andrzej Madej** rolnik; **Paweł Rogucki** rolnik; **Jacek Bieluszko** rolnik; **Leszek Kargalski** rolnik oraz **Tadeusz Cieślak** rolnik.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bartosz Bąk**, **Agnieszka Jasińska**, **Ewa Karpińska-Brzost**, **Bogusława Kram** i **Dariusz Rzepnikowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Baranowski**, **Krzysztof Karkowski** oraz **Dorota Rutkowska-Skwara** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Witam państwa posłów oraz gości.

Stwierdzam kworum.

W porządku dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie (druk nr 219).

Czy są uwagi do porządku obrad?

Uwag nie słyszę, uważam porządek dzienny za przyjęty.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego mam pytanie: czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodową działalność lobbingową? Jeżeli tak, proszę o przedstawienie się i poinformowanie jaką firmę reprezentują.

Bardzo proszę państwa, którzy nie są zainteresowani tematem o opuszczenie sali, a pozostałych proszę o ciszę.

Marszałek Sejmu skierował w dniu 25 lutego br. poselski projekt ustawy z druku nr 219 do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa w celu rozpatrzenia.

Przed przystąpieniem do procedowania chciałbym rozpocząć bardzo krótką dyskusję.

Czy ktoś z gości chciałby zabrać głos w sprawie projektu ustawy?

W imieniu wnioskodawców głos zabierze pan poseł Telus.

Poseł Robert Telus (PiS):

Państwo przewodniczący, szanowne komisje, tytułem wstępu, chciałbym powiedzieć dwa, trzy zdania.

To jest ważna ustawa, chociaż nie jest długa, ale od wielu lat jest oczekiwana przez rolników. Myślę, że ta ustawa ureguluje sprawy, które z różnych przyczyn nie zostały do tej pory uregulowane.

Wiemy o tym, że różne rozwiązania były zgłaszane w poprzedniej kadencji, ale nie było politycznej zgody na to, aby ważny problem dla rolników, o którym mówili, rozwiązać.

Zaproponowaliśmy rozwiązanie bardzo proste. Myślę, że jest to rozwiązanie, które zadowoli obie grupy – rolników, którzy do tej pory skarżyli się na ten problem oraz myśliwych i koła łowieckie.

Są dwie kierunkowe sprawy zawarte w projekcie.

Pierwsza to szacowanie szkód. Do tej pory, jak państwo wiecie, szacowaniem szkód zajmowały się koła łowieckie. Budziło to wiele wątpliwości, obiekcji, skarg itd. Rolnik w tym systemie i rozwiązaniu był petentem. Dlatego proponujemy, żeby szkody szacowała niezależna komisja, powołana przy wojewodzie. To wojewoda będzie decydował o składzie tej komisji. Oczywiście, powinien być i poszkodowany rolnik, jak również przedstawiciel koła łowieckiego. Może być również przedstawiciel izby rolniczej i to jest bardzo ważny element, aby również izby rolnicze brały udział w szacowaniu szkód. Gdy strony nie dojdą do porozumienia, wojewoda będzie mógł wyznaczyć rzeczoznawcę. I to jest również ważny element, który zresztą zgłaszany jest przez wielu posłów jako konieczność udziału fachowca w procesie szacowania szkód.

Druga sprawa to fundusz odszkodowawczy. W projekcie ustawy proponujemy składkę na fundusz o wartości do 10 kg ceny żyta na 1 ha. Proszę zwrócić uwagę, że do (a nie za) 10 kg. Ze strony myśliwych były uwagi, że są tzw. biedne koła łowieckie, które nie będą w stanie zapłacić wysokiej składki.

W kołach łowieckich, w których wystąpi mniej szkód łowieckich, składkę ustali wojewoda. Dla przykładu, koło łowieckie płaci 10 tysięcy złotych za szkody a z przelicznika będzie wynikało, że na fundusz odszkodowawczy będą musieli odprowadzić 60 tysięcy, to wówczas wojewoda będzie musiał sprawdzić, ile szkód zlikwidowano i na jaką kwotę oraz porównać do należności, która wynikałaby z przelicznika – wojewoda będzie musiał oszacować i zdecydować o wysokości składki biorąc pod uwagę wypłacone szkody. Chodzi o to, aby np. nie doszło, niczym nie motywowanego, wysokiego wzrostu składki płaconej przez dane koło łowieckie.

Z chwilą wniesienia składki na fundusz odszkodowawczy, kończy się rola koła łowieckiego, które przestaje być stroną szkody. Dalszy etap to szacowanie szkody przez wojewodę oraz wypłata odszkodowania. Gdyby się okazało, że składek z kół łowieckich zabraknie to wojewoda będzie dopłacał do funduszu z budżetu państwa.

To również jest ważny element. Koła łowieckie podnoszą, że komisja wojewody będzie szacowała szkody na wysokim poziomie, co będzie oznaczało, że nie będzie ich stać na wypłaty. Obawy są nieuzasadnione, bo to nie koła łowieckie ma być stać na wypłatę odszkodowań dla rolników. To będzie należało do wojewody i funduszu odszkodowawczego, na który m.in. będą składały się: roczne wpłaty wnoszone przez dzierżawców i zarządców obwodów łowieckich, darowizny i zapisy oraz dotacje z budżetu państwa.

Tyle tytułem wprowadzenia.

Myślę, że odbędzie się jeszcze dyskusja.

Proszę szanowne komisje, aby wspólnie procedować nad ustawą i, po dyskusji, ją uchwalić, bo to jest ważna ustawa. Jest to ustawa bardzo oczekiwana przez rolników. Rolnicy dzwonią i pytają, bo ten problem to jest problem, który ich trapi od wielu lat.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Chcielibyśmy rozpocząć procedowanie nad tą ustawą, p[roszę jeszcze o ewentualne głosy ze strony przybyłych gości.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Nazywam się Dariusz Bąk, jestem członkiem komisji ochrony środowiska.

Panie przewodniczący, wysokie komisje, zajmujemy się dzisiaj problemem ważnym dla gospodarowania zwierzyną w Polsce.

Omawiany projekt ustawy niesie konkretne obciążenia zarówno dla budżetu państwa, jak i dla tych, którzy dotychczas w imieniu Skarbu Państwa gospodarują zwierzyną.

Na początku mam uwagę – rzeczywiście, problem jest bardzo ważny, ale bardzo wrażliwy jest również obiekt, jakim jest zwierzyna. I nad tym szczególnie powinniśmy się skoncentrować, każde przechylenie w jedną czy drugą stronę spowoduje zakłócenie w normalnym gospodarowaniu zwierzyną.

Projekt ustawy niesie określone rozwiązania. Jak pan przewodniczący Telus powiedział, w Sejmie problem był już wielokrotnie stawiany, w poprzedniej kadencji również. Były wówczas zarysowane propozycje, nie zostały jednak zrealizowane a kadencja się skończyła.

Dzisiaj mamy do czynienia z określonym problemem, bo musimy wyważyć czy obciążenia dla kół łowieckich, które na mocy ustawy gospodarują zwierzyną w imieniu Skarbu Państwa, nie będą za duże. Przypomnę, że w propozycjach chodziło o finansowe zaangażowanie budżetu państwa w problem odszkodowań łowieckich. Dotychczas to tylko koła łowieckie pokrywają straty w wyniku szkód łowieckich. I to jest ważne.

Na wstępie chciałbym powiedzieć, że w Polsce nie ma zawodu myśliwych, w Polsce jest to działalność społeczna. To nie jest zawód, z tego nie czerpie się korzyści i dlatego trzeba o tym pamiętać kiedy będziemy rozmawiali o określonych obciążeniach tych, którzy społecznie gospodarują w imieniu Skarbu Państwa, aby nie były to zbyt duże dla nich obciążenia. I na to również pragnę zwrócić uwagę.

Wielokrotnie podnosi się, że jest tyle nieporozumień. Owszem, narasta fala różnego zdenerwowania rolników, ale bierze się to z różnych powodów. Jeżeli dla przykładu weźmiemy rozstrzyganie przed sądem spornych spraw, to jest to zaledwie promil całości spraw, które podlegają szacunkowi z tytułu szkód łowieckich. Dlatego na to również trzeba zwrócić uwagę.

Tyle tytułem wstępu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Prosiłbym o głosy gości, którzy przyjechali z daleka, a w następnej kolejności – posłów. Jednocześnie proszę o krótkie, dwuminutowe wypowiedzi.

Członek zarządu Związku Producentów Ryb Sławomir Litwin:

Moje nazwisko Litwin, reprezentuję grupę rolników, którzy reprezentują polskie rolnictwo jako rybacy. Rolnicy – rybacy, bardzo mocno to podkreślam, dlatego że często wypacza się znaczenie tego pojęcia.

Przyjechałem z trzydniowej konferencji, która odbywa się 50 km od Warszawy jako delegat tych ludzi. Podczas konferencji, w dniu wczorajszym, mocno dyskutowano nad tą ustawą. Dzisiaj proszono mnie, abym przedstawił punkt widzenia, który sprowadza się do tego, że – jeżeli mamy rozważać szkody wyrządzane przez dzikie zwierzęta

– to powinniśmy rozpatrywać wszystkich tych, którzy takich „przyjemnych doznań” (w cudzysłowie) doświadczają.

Problemem grupy rybackiej, którą reprezentuję, są zwierzęta fruwające. To są głównie kormorany, czaple. Nie mówię o wydrach, nie mówię o perkozach i całej plejadzie innych zwierząt dzikich wyłącznie rybożernych. To nie jest dzik, który zje i ziemniaki i kukurydzę oraz cały szereg innych pokarmów, które nikomu nie szkodzą. Zwierzę fruwające robi ewidentne szkody tylko w akwakulturze w sposób niewyobrażalny – z roku na rok wzrastający.

Ustawa, którą procedujemy, jak powiedział przedmówca, miała w swojej intencji rozwiązać narastający faktyczny problem szkód wyrządzanej przez zwierzynę dziką. Ten problem z roku na roku narasta. To, co my chcemy dzisiaj tą małą zmianą ustawy zrobić, to jest naprawdę mini sprawa. Jeżeli już mamy rozważać problem szkód wyrządzanych przez dzikie zwierzęta to powinniśmy rozważać to kompleksowo i odnosić szkody nie do kilku wymienionych gatunków zwierząt, ale do tych zwierząt, które wyrządzają szkody. My problemy szkód w zakresie akwakultury zgłaszaliśmy i zgłaszamy dzisiaj.

Wobec projektu ustawy w takim kształcie, prosimy o jego odrzucenie w całości. Myślę, że nie będę jedynym mówcą, który spośród gości dzisiaj to zgłosi. Nie wiem, jak zachowają się posłowie.

Jeżeli dzisiejszy problem szkodowości przez zwierzynę zostanie załatwiony w proponowany sposób to, praktycznie rzecz biorąc, spełni jedną rolę a mianowicie, jeszcze bardziej zaogni podział polskich rolników…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę kończyć.

Członek zarządu Związku Producentów Ryb Sławomir Litwin:

…rolników, na lepszych i gorszych.

Dziękuję bardzo.

Resztę spraw podniosę w innym momencie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę przewodniczący Telus.

Poseł Robert Telus (PiS):

Odpowiem panu jednym zdaniem.

Problem znamy i rozumiemy. To, o czym pan mówi, jest ważne i trzeba to uregulować, tylko to są dwie odrębne ustawy. W tej chwili mówimy o ustawie Prawo łowieckie. Gatunki zwierząt, o których pan mówi, są gatunkami chronionymi i musi być zmieniona inna ustawa, nad którą ministerstwo również pracuje.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Prezes Śląskiej Izby Rolniczej, przewodniczący Komisji Nadzwyczajnej przy Krajowej Radzie Izb Rolniczych Roman Włodarz:

W styczniu przedstawiliśmy obszerną opinię na temat projektu ustawy. W związku z tym, krótko zwrócę uwagę na następujące rzeczy.

Reprezentuję interes rolników i pod tym kątem była formułowana nasza opinia. Przede wszystkim widzimy, że sama idea niezależnego szacowania i idea wsparcia szkód łowieckich z budżetu państwa jest dobra.

Na marginesie, postulowaliśmy to od lat.

Nasze uwagi dotyczą realności i skuteczności tych rozwiązań, przy założeniu, że ewentualnie nie byłyby zmieniane i doprecyzowane poszczególne zapisy. Przede wszystkim obawiamy się, że sama procedura zgłaszania wniosku spowoduje przewlekłość postępowania, ponieważ nie jest doprecyzowane w jakim terminie wójt, burmistrz czy prezydent miałby przekazać zgłoszenie do wojewody.

Biorąc pod uwagę wieloletnie doświadczenia z przebiegiem szacowania szkód łowieckich w dzisiejszym wydaniu, obawiamy się, że samo stwierdzenie, że wojewoda przeprowadza oględziny i szacowanie, jest stwierdzeniem niedoprecyzowanym. Wiemy,

że dokładnie powinno być określone, co właściwie ma być szacowane. Chcę zwrócić uwagę, że w dzisiejszym stanie prawnym art. 46 prawa łowieckiego jest sformułowany w ten sposób, że wypłaca się odszkodowanie i nie jest wprost w ustawie powiedziane, jaki jest zakres odszkodowania. Zatem, czyli można domniemywać, że art. 46 (w dzisiejszym brzmieniu) *de facto* wskazuje na rozwiązania kodeksu cywilnego, czyli wypłaty odszkodowania łącznie z kosztami utraconych korzyści. Tymczasem rozporządzenie o szacowaniu szkód z 8 marca 2010 r. zawęża zakres odszkodowań.

W omawianym projekcie ustawy nie jest wprost powiedziane, jaki jest zakres odszkodowania. Środowisku rolniczemu byłoby miło, gdyby zakres odszkodowania określany przez wojewodę był szerszy niż obecnie.

To nie jest wprost powiedziane.

Mamy bardzo poważne wątpliwości czy wojewodowie będą w stanie zgromadzić w krótkim czasie potencjał ludzki i merytoryczny do przeprowadzania szacowań. Jako środowisko rolnicze obawiamy się, że z tego względu może dojść do nadzwyczajnych opóźnień w wypłacaniu szkód a nawet w procesie szacowania. Biorąc pod uwagę dynamikę przebiegu procesu wegetacyjnego może to prowadzić w wielu przypadkach do niemożności określenia wysokości odszkodowania. W art. 46 brakuje odniesienia co do metodyki szacowania szkód, czyli co do zakresu i w jaki sposób.

Uważamy, że powinno być również zapisane odniesienie do aktu wykonawczego, który określałby wzór protokołu, bo pięcioletnie doświadczenia z nowym wzorem protokołu pokazują, że z tym również myśliwi mieli problem. W związku z tym, lakoniczne stwierdzenie, co ma zawierać protokół jest niewystarczające i niekorzystne dla rolnika…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę kończyć.

Prezes Śląskiej IR, przewodniczący Komisji Nadzwyczajnej przy KRIR Roman Włodarz:

Sprawa następna, kwestia rzeczoznawców.

Jako izby rolnicze cieszymy się, że będziemy mogli realizować zapis ustawy o izbach rolniczych w zakresie prowadzenia list rzeczoznawców. Natomiast lakoniczność zapisu o tym, kto ma być rzeczoznawcą budzi nasze poważne wątpliwości. W szczególności wątpliwości budzi zapis, że rzeczoznawcą ma być ktoś, kto ma pięcioletnie doświadczenie w prowadzeniu gospodarstwa potwierdzone przez sołtysa. Traktuję to w kategorii żartu. W tym miejscu potrzebne byłoby odesłanie do aktu wykonawczego, który by precyzował procedurę nadawania kwalifikacji rzeczoznawcom. Powinno to mieć usystematyzowaną formę.

I wreszcie ostatnia sprawa.

Biorąc pod uwagę doświadczenia w wypłacaniu odszkodowań według stanu dzisiejszego, musimy wskazać na to, że jest tzw. ciemna liczba dotycząca wartości odszkodowań w stosunku do kwoty, która podawana jest oficjalnie, czyli około 62 mln złotych. Wiemy, że koła łowieckie próbują na zasadzie ugody pozaprotokolarnej załatwiać szkody z rolnikami. Wiemy, że np. przy postępowaniach na terenach wyłączonych z obwodów łowieckich tam, gdzie szacują przedstawiciele marszałków…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę o kończenie.

Prezes Śląskiej IR, przewodniczący Komisji Nadzwyczajnej przy KRIR Roman Włodarz:

…widzimy, że w takich sytuacjach wykazywane szkody są w wielu przypadkach większe niż w porównywalnych przypadkach szkód szacowanych przez koła łowieckie.

W związku z tym, obawiamy się, że wartości funduszu odszkodowawczego będą prawdopodobnie niedoszacowane, co z punktu widzenia rolnictwa może oznaczać, że np. po upływie pół roku zabraknie środków w funduszu i wtedy powstanie uciążliwy problem społeczny.

Dlatego te sprawy trzeba doprecyzować.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Na sali jest bardzo dużo gości. Chciałbym, aby każdy mógł zabrać głos. Proszę gości siedzących przy środkowym stole o zabieranie głosu i przedstawianie się. Proszę o przestrzeganie dwu-, trzyminutowego reżimu czasowego. Ustawa czeka na procedowanie, będziemy jeszcze dyskutowali.

Przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Nazywam się Sławomir Izdebski, rolniczy OPZZ.

Chciałbym powiedzieć kilka słów panie przewodniczący Telus, abyście panowie posłowie (szkoda że nie ma pana ministra) przypomnieli sobie, co mówiliście w ubiegłym roku podczas protestów rolniczych…

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zbigniew Babalski:

Panie przewodniczący, jestem w imieniu pana ministra rolnictwa.

Tutaj jestem, z tyłu.

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Oczywiście, dziękuję, z całym szacunkiem.

Natomiast pan poseł Telus wie o tym doskonale, kiedy ustawa miała wejść i jaki jest tok postępowania. Tymczasem, w tygodniu dowiadujemy się, że ma być powołana podkomisja, bo komuś tam, gdzieś tam coś się ubzdurało, że do przeprowadzenia nowelizacji potrzebna jest podkomisja. My się chyba wszyscy nie rozumiemy. Proszę bardzo, wokół nas są rolnicy, którzy za chwilę będą chcieli wyjść w pole, którzy nie dostali pieniędzy i odszkodowań za straty, które już w tej chwili powstały. O czym my mówimy?!

Miał być odstrzał dzików. Co jest?! Rozporządzenie wyszło?! I co z tego rozporządzenia jest?! Dzisiaj żaden powiatowy lekarz weterynarii nawet nie bardzo wie o co chodzi. Kiedy chcecie strzelać? W maju? Jak kukurydza urośnie? My chcemy wyjść w pola w tej chwili. Rolnik dzisiaj wychodzi w pole i jest przekonany, że jak zasieje zboże, kukurydzę, to na drugi dzień tej kukurydzy nie będzie! Co my mamy zrobić?! Odpowiedzcie nam na to pytanie!

Oczywiście, dobrze, że w końcu wchodzi nowelizacja ustawy, ale ona reguluje przepisy na przyszłość – co jest z tym, co było i jest obecnie!?

Czytamy w środkach masowego przekazu (a ja to wiedziałem wcześniej i mówiłem o tym głośno), że z agencji wyprowadza się 281 mln złotych na nagrody a w Elewarrze wypłaca się nagrody dla prezesów w wysokości ponad 3 mln złotych. Tymczasem dla rolników nie ma kilku milionów na odszkodowania. My się chyba nie rozumiemy, my nie chcemy tak wiele.

Przyjdźcie i oszacujcie szkody takie jakie są rzeczywiście a nie jak było do tej pory: myśliwy przychodził i mówił: masz 200 złotych i butelkę bimbru i ciesz się, że cokolwiek dostałeś.

W imieniu rolników powiem z całą odpowiedzialnością. Od jutra możemy siać kukurydzę, zboże, tylko i wyłącznie dla myśliwych. Możecie sobie robić tam sobie eldorado, dyskoteki, tylko nam za to zapłaćcie! My nic więcej nie chcemy.

Naprawdę bardzo proszę…

Znamy się bardzo dobrze. Jestem co drugi dzień w ministerstwie rolnictwa. Mówię, proszę, przekonuję. Jeżeli Trybunał Konstytucyjny da się przewrócić do góry nogami w przeciągu jednej nocy to taka ustawa jak Prawo łowieckie powinna już wejść w życie dwa miesiące temu wraz z przepisami przejściowymi, aby rolnicy mogli otrzymać odszkodowania za poniesione już straty. Zastanówmy się nad tym! Teraz będziemy dywagować nad tym czy innym artykułem? Jeżeli mamy mieć odstrzał dzików, jeżeli 40 tysięcy dzików ma iść do odstrzału, to pytam o jakich szkodach w przyszłości mówimy! To chyba jest zrozumiałe, że tych szkód, przynajmniej w obecnej skali, nie będzie. Jeżeli mówimy dzisiaj o odszkodowaniach to znaczy, że tego odstrzału ma nie być.

Jeżeli populacja dzika spadnie do 0,5 na km^2, to gwarantuję, że szkód rolnictwie nie będzie.

Bardzo was prosimy, wstańcie na nogi! Przypomnijcie sobie, jak byliście z razem nami na protestach i zacznijmy poważnie załatwiać interesy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Chciałem tylko poinformować pana przewodniczącego, że na sali są przedstawiciele obu ministerstw i oni nam cały czas pomagają.

Pilnując reżimu czasowego, proszę kolejnych gości o zabieranie głosu.

Członek Zarządu Dolnośląski Związek Dzierżawców i Właścicieli Nieruchomości Rolnych, Federacja Związku Pracodawców – Dzierżawców i Właścicieli Rolnych Tadeusz Mochalski:

Tadeusz Mochalski, Dolny Śląsk – Federacja Związku Dzierżawców.

Panie przewodniczący, szanowne komisje, jeśli chodzi o ustawę Prawo łowieckie rozumiem, że chodzi tylko o jej pewien wycinek – odnośnie szkód łowieckich i to wszystko. Uważam, że po załatwieniu tego powinniśmy przystąpić do poprawy prawa łowieckiego w całości.

Szanowne komisje, jeżeli chodzi o zasady szacowania można byłoby się z tym zgodzić, ale chciałbym zapytać dlaczego wyłączono myśliwych z odpowiedzialności za szkody powstałe w uprawach i płodach rolnych? Myśliwi, czyli koło łowieckie, płacą składkę, mówią w ten sposób: składka jest zapłacona, niech się dzieje co chce. My na to nie odpowiadamy, bo rzeczywiście składka jest zapłacona.

W myśl proponowanych rozwiązań, myśliwi nie będą dokonywać pilnowania upraw, nie będą uczestniczyć w szacowaniu szkód. To jest jeden z głównych elementów, którego brak w projekcie należy zauważyć.

Przedmówca mówił o wysokości odszkodowania. Rzeczywiście jest to niedoszacowanie. Reprezentuję dużych rolników. My, duzi rolnicy, będąc często myśliwymi, nie zabiegamy o odszkodowania. Polski Związek Łowiecki wie o tym, że gdyby duzi rolnicy-myśliwi zaczęli zgłaszać szkody, to część kół łowieckich zniknęłaby, bo nie byłaby w stanie zapłacić za szkody.

Co do rzeczoznawców – szanowne komisje, sołtys nie może wydawać mi zaświadczenia, że mogę być rzeczoznawcą mimo, że mam wykształcenie wyższe, rolnicze ze specjalnością szczegółową: uprawa. Trochę to nie tak.

Chciałbym zapytać czy myślistwo to hobby czy biznes? Na dzisiaj, jak obserwuję szacowanie szkód z udziałem rolników, widzę że to jest biznes. Należałoby się zastanowić nad kierunkiem w którym podąża myślistwo.

Kolejna sprawa to szkody. Dlaczego szkody powstają? Kiedyś tego nie było, naprawdę. Gospodaruję już bardzo długo. Na dzisiaj mamy 250% stanu pogłowia dzików i to jest wina myśliwych, ponieważ nie prowadzą do ograniczenia ich liczby. I nie ma szans na poprawę i nie ma znaczenia prawo. Jakie byśmy nie wprowadzili prawo i szacowanie szkód, to takiej sytuacji nikt nie wytrzyma: ani myśliwi, ani Skarb Państwa, ani my – rolnicy – nie wytrzymamy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę o kolejny głos.

Rolnik Marcin Szarejko:

Dzień dobry, chciałbym powitać gości kolejny raz.

Ludzie! Ten temat był wałkowany dwa lata temu, rok temu i dalej jest wałkowany: prawo łowieckie i te nieszczęsne dziki. Tamta władza rozumiem, że nie widziała problemu. Ta, obecna obiecywała, że w pierwszych tygodniach swojej pracy, po objęciu stanowisk, wprowadzi odstrzał dzików, prawo łowieckie i zrobi porządek z chorobą ASF. Tymczasem sytuacja jest taka, że gospodarstwa, które miały ASF mają dalej, chociaż to nie świnie były przyczyną a dziki. Odstrzału jak nie było tak nie ma, bo jak zwykle wyszło głuche rozporządzenie. Obiecywano, że rozporządzenie zacznie działać a jeszcze żaden z lekarzy nie widział umowy, bo macie problem ze sporządzeniem umowy.

Powiedzcie mi, kto i kiedy w końcu weźmie się za koła łowieckie, za Polski Związek Łowiecki? Ci ludzie dzierżawią od kogoś obwody a dzisiaj PZŁ mówi, że nie ma żadnego nadzoru nad kołem łowieckim. Po co jest PZŁ? Skoro jest, to powinien mieć nadzór nad kołem łowieckim. Z kolei rząd mówi, że nie ma nadzoru nad PZŁ.

W związku z tym, albo rząd, albo PZŁ albo koła łowieckie nie powinny uczestniczyć w realizacji prawa łowieckiego.

Choroba ASF jest przez dzika, dzika jest 8,8 szt. na 1 km^2. Czy nie potraficie tego zrozumieć, że gospodarstwa dotknięte chorobą doprowadzone są do bankructwa? W terenie zakażonym nie ma komu kupować świni, szkody łowieckie sięgają bankructwa gospodarstwa a wy zastanawiacie się dzisiaj co zrobić z prawem łowieckim?!

Ludzie! Stańcie na ziemi!

Panie przewodniczący, ostatnio przyjechaliśmy na komisję. Czekaliśmy do godziny 10.30. Przecież wy tu pracujecie i bierzecie za to pieniądze! Naszym zadaniem jest pracować na wsi a przyjeżdżamy na kolejną komisję a wy nam nie dacie prawa głosu?! Wstydźcie się trochę!

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Mówiłem na początku, że chcemy procedować nad ustawą a na wypowiedzi mamy dwie, trzy minuty. Wszyscy chcieliby się wypowiedzieć i proszę się nie denerwować. Idźmy dalej. Procedujemy ustawę, o którą pan walczy.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Witam serdecznie, Aleksander Bojczuk.

Jestem radcą prawny, który reprezentuje rzesze rolników z Podlasia w zakresie sporów z kołami łowieckimi i w komunikacji z Polskim Związkiem Łowieckim.

Kto jest z ministerstwa? Kto reprezentuje ministerstwo?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Wiceminister Zbigniew Babalski.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Witam pana.

Kto jest przedstawicielem Ministerstwa Środowiska?

Poseł Anna Paluch (PiS):

Pan wiceminister Andrzej Konieczny.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Witam pana serdecznie.

Konieczność nowelizacji prawa łowieckiego wynika z patologii, które zakorzeniły się w obszarze myślistwa. Nie mówię, że wszystkie koła łowieckie prowadzą źle gospodarkę łowiecką – są koła, które mogą świecić przykładem.

Dlaczego występuje patologia? Dlatego, że państwo polskie powierzyło gospodarkę łowiecką PZŁ, który prowadzi i ją nadzoruje i być może nie robi tego dobrze. Wewnętrzne przepisy PZŁ, w przypadku patologii koła łowieckiego, nie pozwalają na ingerencję. Związek łowiecki nic nie może zrobić.

Jeżeli rząd polski nie chce prowadzić gospodarki łowieckiej, bo powierzył ją PZŁ to musi mieć wpływ na to jak PZŁ działa. Musi mieć możliwość zdyscyplinowania PZŁ a PZŁ musi mieć możliwość dyscyplinowania kół łowieckich.

Tego rodzaju przepisy nie funkcjonują, wielokrotnie podczas posiedzeń komisji rolnictwa o tym mówiłem.

Problem szkód łowieckich. Największe szkody łowieckie wywołują dziki. W Polsce zbiegło się to z chorobą zakaźną ASF. Pierwsze ogniska zostały wykryte w 2014 r. Oto parę danych na temat ognisk i zachorowań w różnych regionach. W 2015 r.: 67 przypadków ASF u dzików, trzy ogniska u świń; następne dane z jakiegoś tam okresu: 41 przypadków, w tym 82 zakażone dziki – 3 ogniska u świń, 11 zakażonych dzików – 1 świnia itd.

Choroba ASF, jak stwierdziła Komisja Europejska, rozprzestrzenia się wśród dzików.

Na przedostatniej komisji sejmowej mówiłem głównemu lekarzowi weterynarii, że oczekujemy na działania rządu – od listopada 2015 r. nie ma żadnych działań. Rozszerzyła się strefa w powiecie hajnowskim, w którym jest 8 dzików na 1 km^2.

Mamy ustawę o zwalczaniu stanów klęski żywiołowej – art. 2 ust. 1 pkt 2 mówi o stanie klęski żywiołowej naturalnej, spowodowanej chorobą zakaźną zwierząt. Co robi polski rząd w tym zakresie? Jakie będą losy małej nowelizacji prawa łowieckiego?

Reprezentując rzesze rolników, w rozmowach z ministerstwem rolnictwa wskazywałem, że chcemy dwóch nowelizacji. Rolników nie interesują sprawy łowieckie, oddajemy to do Ministerstwa Środowiska. Proszę robić dużą nowelizację prawa łowieckiego, jakie chcecie sobie rozwiązania uwzględnić to jest wasza wola. My chcemy szybkiej nowelizacji prawa łowieckiego w zakresie odszkodowań za szkody dzikowe, chcemy jak najszybszego odstrzału dzików…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo dziękuję.

Salę mamy jeszcze tylko przez pięć minut, potem jest posiedzenie Sejmu.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Jeszcze chwilę.

Rolnik Marcin Szarejko:

Poświęćcie nam swój czas. Wy tu pracujecie za nasze pieniądze,a my poświęcamy swój czas i nasze pieniądze, żeby tu przyjechać.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Panie przewodniczący, mam konkretne zagadnienia i pytania do ministerstwa rolnictwa.

15 grudnia 2015 r. miało miejsce posiedzenie Komisji Europejskiej z udziałem przedstawicieli polskiego rządu, w którym polski rząd wnioskował o dopłaty eksportowe do polskiej wieprzowiny w celu wyrównania szans związanych ze strefą ASF w Polsce.

Czy polski rząd taki wniosek realizuje na rynku krajowym w stosunku do producentów, którzy znaleźli się w strefie ASF?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, ale proszę do rzeczy.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Dlaczego polski rząd nie podjął żadnych działań zmierzających do zmiany populacji dzika skutkiem czego….

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, ale odbieram panu głos.

To nie jest tematem dzisiejszego posiedzenia, to nie jest ta ustawa.

Proszę kolejnego gościa o zabranie głosu.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

To jest zagadnienie związane z łowiectwem, jest związane ze zmniejszeniem populacji dzika.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

To nie jest zagadnienie związane z projektem ustawy, który chcemy procedować.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Panie przewodniczący, największe szkody łowieckie wywołane są przez dzika. Dodatkowo, dzik roznosi chorobę ASF.

Dlaczego populacja dzika nie została zmniejszona w celu zmniejszenia szkód łowieckich a przy okazji zapobieżenia rozprzestrzeniania się choroby ASF?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo pana przepraszam, ale ta ustawa jest bardzo ważna i chcielibyśmy ją na tym posiedzeniu skończyć.

Rolnik Agnieszka Curyl-Katholm:

Dzień dobry wszystkim.

Witam serdecznie rolników i posłów. Bardzo się cieszę, że mogłam tu przyjechać i wyrazić opinię na ten temat.

Nie słyszycie mnie?

Punkt pierwszy: niepotrzebna jest nowelizacja ustawy, ponieważ problem można rozwiązać rozporządzeniem Ministra Środowiska. Dzisiaj Minister Środowiska może coś z tym problemem zrobić. Może dopisać do rozporządzenia komisje szacujące szkody, wojewodów, rzeczoznawców, żeby ulżyć ludziom z Podlasia. My jesteśmy z zachodniopomorskiego, obwód koszaliński i na dzisiaj nie mamy ASF, ale mamy ogromne szkody łowieckie, ogromną populację dzików, jeleni i saren. Nic się z tym nie robi.

ASF nie mamy, ale przez ten rok straciliśmy na produkcji świń setki tysięcy złotych. Nie ratuje nas program minimalnej pomocy do sprzedanych tuczników. Straciliśmy setki tysięcy na szkodach łowieckich.

Nie rozumiem tematu dlaczego budżet państwa ma płacić na hobby łowieckie. Nie rozumiem tego. My, rolnicy, mamy 18 mln hektarów użytków rolnych. Łowiectwo weźmiemy za darmo. Skarb Państwa nie powinien płacić na żadne łowieckie hobby. Tak jest na całym świecie. Koniec, kropka.

Jeżeli panowie nie wiedzą jak napisać ustawę łowiecką to może coś podpowiem.

Punkt pierwszy: zwierzyna nie jest Skarbu Państwa, zwierzyna jest wolna a prawo własności można z powodzeniem powiązać z prawem do polowania.

Punkt ostatni: jeżeli ktoś ze strzelbą wejdzie nielegalnie na moją ziemię, podlega karze grzywny i pozbawienia wolności do lat pięciu. Kropka.

Dlaczego tego nie zrobicie? Dlaczego roztrząsacie problem szacowania szkód łowieckich, skoro może to rozwiązać proste rozporządzenie Ministra Środowiska?

Ja tego nie rozumiem.

Dlaczego hobby łowieckie i lobby łowieckie stara się powiązać sprawy z ustawą, dlaczego? Gdyż 0,3% społeczeństwa polskiego to myśliwi. Ilu myśliwych jest na tej komisji? Dlaczego tak walczycie o to? Nie stać was na łowiectwo to zbierajcie znaczki pocztowe, a nam pozwólcie być właścicielami na własnej ziemi! O co tu chodzi?!

Rolnik Marcin Szarejko:

Panie przewodniczący, może zwróci pan uwagę posłom, aby wysłuchali tych ludzi. Tego akurat nie słyszymy. Nas pan wyłącza to niech pan zwróci uwagę.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Zwracam uwagę na ciszę.

Proszę o jeszcze jeden głos gości.

Członek Stowarzyszenia Producentów Trzody Chlewnej „Podlasie", rolnik Stanislaw Ojdana:

Reprezentuję rolników rejonu województwa podlaskiego, szczególnie rejon Hajnówki i Bielska Podlaskiego.

Chcę dodać, że mamy jeszcze inny problem a mianowicie z żubrami, których obecnie jest ponad stan. Puszcza Białowieska nie jest ich w stanie wykarmić. Dla zwierząt jest za ciasno. Były już takie przypadki, że żubry wchodziły na podwórka i turbowały rolników. To stwarza realne zagrożenie dla ludzi i mieszkańców. Proponuję w ustawie ująć straty spowodowane przez żubry. W tej chwili żubry wychodzą grupą liczącą około sto sztuk i opuszczają puszczę do 15 km. Proszę sobie wyobrazić, jakie straty powodują lub mogą spowodować.

Od 2 marca jesteśmy w strefie czerwonej. Na dzień 1 lutego ARiMR miała zarejestrowane 9 600 sztuk świń. Lekarze weterynarii dzwonili do rolników, aby upłynniali świnie. Jest to swego rodzaju zastraszanie, bo rolnik który ma tucz otwarty, chce się go pozbyć, bo później będzie miał problem.

Wspólnie z synem prowadzimy gospodarstwo, w którym rocznie produkujemy 12 tysięcy tuczników. W tej chwili nikt nie chce od nas kupić tucznika. Dzwoniłem i rozmawiałem z weterynarzem, ale on w tej chwili nie jest w stanie nic powiedzieć, bo nie ma jeszcze wytycznych a już od 2 marca jest strefa czerwona i zostaliśmy bez możliwości

sprzedaży. Możemy podhodować tuczniki przez tydzień dwa czy trzy, ale w końcu ten problem musi być odgórnie rozwiązany.

Prosiłbym o zajęcie się tą sprawą. My z tego żyjemy. Jesteśmy nielicznymi rolnikami na ścianie wschodniej, którzy produkują żywiec.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam przerwę do piątku, po głosowaniach…

Przepraszam, ale takie mamy możliwości lokalowe.

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Panie przewodniczący, panie przewodniczący, żarty sobie z nas robicie.!...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, ale nie mamy możliwości, proszę mi uwierzyć. Będziemy dalej procedować ustawę, nie będzie żadnego odsyłania do podkomisji.

Głos z sali:

Panie przewodniczący, przepraszam bardzo, ale my przyjechaliśmy i chcemy się na temat tej ustawy wypowiedzieć. I proszę nas wysłuchać i nie zamykać nam ust.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo przepraszam, ale nie mamy sali.

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Ja bardzo proszę wszystkich, którzy dzisiaj bronią interesów rolników – wstajemy i blokujemy wejście do Komisji.

Tak dalej być nie może.

Rolnik Marcin Szarejko:

Słuchajcie państwo, tu jest pan poseł Piontkowski. Minister Krzysztof Jurgiel na naszych protestach pisał z nami prawo łowieckie. Wnioskował zmianę prawa łowieckiego a wy dzisiaj się tak zachowujecie?! A my co jesteśmy?!

Rozumiem, że dla myśliwych to jesteśmy pastu chami! Dla was też?

Rolnik Paweł Rogucki:

Nazywam się Paweł Rogucki, byłem przewodniczącym protestów w Białymstoku...

Rolnik Marcin Szarejko:

Blokujemy, nie wypuszczamy.

Rolnik Paweł Rogucki:

Przychodził pan minister Jurgiel, pisał nam postulaty, na ministra Sawickiego, jak rozstrzygnąć problem dzików na Podlasiu. Wy dzisiaj chcecie zmieniać prawo łowieckie?!

Panie przewodniczący, pożyczyłem pieniądze, żeby dzisiaj przyjechać, bo trzy lata miną od czasu, gdy mnie dziki zjadły a wy cyrk znów odstawiacie?!

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Bardzo proszę, wszyscy zostajemy i blokujemy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Zarządzam przerwę.

Proszę uwierzyć, że naprawdę ustawa będzie procedowana w piątek do czasu, gdy ją skończymy. Przepraszam, ale dzisiaj nie mamy możliwości dalszego jej procedowania.

Głos z sali:

Przepraszam, czy ktoś tutaj szanuje rolników?

Głos z sali:

To, po co to zgromadzenie robicie? Dla kogo? Spotkać się, wodę wypić?

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Przepraszam bardzo, ale jeżeli tutaj ma być posiedzenie klubu to klub nie wiedział, że tutaj ma być komisja rolnictwa? Żarty sobie państwo robicie!?

Szanowne koleżanki i koledzy! Nie wstajemy, zostajemy tutaj do piątku. Panowie posłowie i z rządu przyniosą nam coś do jedzenia.

Glos z sali:

Nam nie jest potrzebna ustawa, nam potrzebna jest patriotyczna postawa myśliwych.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam.

Tak jak powiedziałem, ustawa będzie procedowana.

Rolnik Marcin Szarejko:

Wołaj media, niech naświetlą na cały świat co robi nasza władza z rolnikami. Gorąco będę apelował, żeby w tej chwili rolnicy wychodzili na drogi bez żadnych zgłoszeń.

Panie przewodniczący, poprosimy o obiady i kolację do Sejmu…

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Szanowni państwo, za piętnaście minut konferencja prasowa. Rozpoczynamy okupację Komisji.

Proszę dzwonić do rolników z terenu, żeby przyjeżdżali do nas, żeby przywieźli materace. Jak chcecie wojny to już ją macie, żarty się skończyły.

Rolnik Marcin Szarejko:

Panie ministrze, jeżeli pan jest za rolnikami to gorąco zapraszamy, proszę zostać z nami.

Cieszymy się, dziękujemy…

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę o ciszę i zajmowanie miejsc.

Osoby niezainteresowane proszę o opuszczenie sali.

Wznawiam posiedzenie Komisji. Chcielibyśmy dalej procedować projekt ustawy.

Na początku proszę o zabranie głosu pana ministra Babalskiego.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Dziękuję bardzo.

Dzień dobry państwu.

Panie przewodniczący, wysokie prezydium, szanowni państwo, a przede wszystkim rolnicy, zwracam się przede wszystkim do rolników – nie oczekuję zrozumienia i nie chcę się przed wami tłumaczyć, bo to nie taka moja rola.

Przez osiem lat pracowałem w komisji rolnictwa. Z wielu z was przez ten czas bardzo często się spotykałem. Mówiliście o tym, ze minister Jurgiel podpowiadał wam rozwiązania dotyczące problemu dzików. Tego stanowiska nie zmieniamy.

Chcę wyraźnie oświadczyć, że po trzech miesiącach, podjęte zostały takie działania i zaproponowane rozwiązania, które jesteśmy w stanie zrealizować.

Poselski projekt ustawy, mimo że mamy do niego uwagi, popieramy w całości. Chcemy, aby jak najszybciej wszedł w życie.

Mamy przygotowane uwagi, ale będziemy ten projekt z całą mocą popierać, aby po ośmiu latach jałowej dyskusji w poprzednich dwóch kadencjach, doprowadzić do szczęśliwego końca.

Możemy spierać się co do rozwiązań, bo wy też wypowiadacie się i macie pewne zastrzeżenia. Po dzisiejszym czytaniu projekt trafi do drugiego czytania w Sejmie i w dalszym ciągu będziemy mogli nad tym projektem pracować. Zróbmy jednak wszystko (i taka jest wola ministra), aby jak najkrótszą ścieżką wprowadzić ustawę w życie.

Mówię w imieniu ministra Jurgiela i swoim własnym.

Nie będę odnosił się do stawianych zarzutów. Wiem, że zaczyna być jakaś dziwna atmosfera wśród lekarzy weterynarii na szczeblu powiatów, w których ma być odstrzał 40 tysięcy dzików. Zaczyna się robić gęsta atmosfera i dostajemy sygnały, że co niektórzy będą próbowali to w jakiś sposób blokować. Oświadczam państwu, że jestem dzisiaj po rozmowie z głównym inspektorem weterynarii. Dostał polecenie natychmiastowych

działań – nie negocjacji, tylko podpisywania umów z kołami łowieckimi na natychmiastowy odstrzał dzików. Takie decyzje są wydane. I w tym kierunku będziemy szli.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję..

W tej chwili pan poseł Ardanowski a potem oddamy głos gościom

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Szanowni państwo, wydaje mi się, że rozmawiamy o tym samym a siebie nie rozumiemy.

Chcę wyraźnie powiedzieć, że wprowadzamy zmiany w prawie łowieckim, które w jakiś nowy sposób określa odpowiedzialność państwa za zwierzynę, która jest jego własnością. Nie zmienimy tego inaczej, tak jak sugerowała młoda kobieta z końca sali. To jest krok w dobrym kierunku. Określenie odpowiedzialności finansowej, ale i stworzenie również mechanizmu wsparcia odszkodowań dla rolników, jest działaniem, którego rolnicy oczekują. Wyprowadzenie szacowania poza koła łowieckie, które było do tej pory kwestionowane przez rolników, jest kierunkiem, którego rolnicy oczekiwali.

Ustawa nie reguluje całości funkcjonowania łowiectwa w Polsce, nie jest sądem nad PZŁ. Nie jest zmianą wszystkiego, czego nie jesteśmy w stanie bez kompromisu zrealizować. Jest próbą znalezienia rozwiązania, którego rolnicy oczekują. I my chcemy nad tym procedować.

Odstrzał 40 tysięcy dzików w pasie granicznym nie rozwiąże sprawy. To nie jest ustawa, która rozwiąże problem ze zwierzętami chronionymi. Często myli się zwierzęta łowne z chronionymi. To jest ustawa, która ma stworzyć odpowiedzialność państwa za zwierzynę, która jest jego własnością i wyprowadzić z kół łowieckich sposób szacowania. Pozwólcie nam nad tym pracować.

Sejm ma problemy lokalowe. Może źle zostało zaplanowane posiedzenie Komisji, bo trzeba zrobić posiedzenie od wieczora do rana po to, żeby móc zacząć i skończyć. Dzisiaj doszło do sytuacji skomplikowanej, bo obradowały dwie komisje. Komisja środowiska planowała powołanie podkomisji, która pracowałaby nad tym projektem, my uważamy, że nie ma powodu powoływania podkomisji, która będzie tylko i wyłącznie rozwodnieniem tematu. Chcemy przeprowadzić ustawę na tym posiedzeniu Sejmu. Dlatego będziemy kontynuowali prace teraz.

Klub Parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości, który jest właścicielem tej sali w tej kadencji, zrezygnował ze swojego posiedzenia po to, byśmy mogli prowadzić prace i wypowiedzieć się nad projektowaną ustawą.

W piątek, po głosowaniach będziemy kontynuowali prace aż do skutku. Będziemy tak długo pracowali aż tą ustawę przyjjmiemy tak, aby na następnym posiedzeniu odbyć drugie czytanie i przyjąć ustawę jako akt prawny obowiązujący w Polsce.

Pozwólcie nam to czynić.

Wydaje mi się, że każdy podnosi swoje racje, że przyjechał, że chce się wypowiedzieć, że nie ma pieniędzy, wytyka posłom lenistwo i przypomina jakieś wydarzenia. Pozwólcie nam ustawę przyjąć…

Rolnik Marcin Szarejko:

Właśnie po to tutaj jesteśmy i czekamy na ustawę.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Idziemy dalej i pilnujemy naszego dwu-, trzyminutowego reżimu czasowego.

Zaczynamy od początku stołu gości.

Wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna" Mariusz Gołębiowski:

Panie przewodniczący, panie ministrze – Mariusz Gołębiowski Związek Zawodowy Rolników „Ojczyzna".

Szanowni rolnicy, koledzy, w pierwszym zdaniu chciałbym powiedzieć, żeby nie blokować uchwalenia tej ustawy, wejścia w życie funduszu odszkodowawczego, tylko zróbmy to jak najszybciej.

Myśliwi robią z rolnikami to, co robią. Lobby myśliwskie naszymi rękami, choćby poprzez nasze dzisiejsze protesty i blokowanie szybkiego trybu procedowania, hamuje uchwalenie ustawy.

Oczywiście, ustawa nie jest doskonała, ale – tak jak powiedział pan przewodniczący – trzeba ją dopracować. Trzeba ją jednak jak najszybciej uchwalić i nie blokujmy tego. Wszystkie inne rozwiązania i postulaty można wprowadzić poprzez rozporządzenia. Zastanówmy się również czy nie blokujemy tego, czego nie udało się zrobić przez ostatnie dziesięć lat a jest to teraz realizowane.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę o kolejny głos.

Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor Szmulewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni posłowie – prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor Szmulewicz.

Szanowni państwo, nie traćmy naszego wspólnego czasu. Uważam, że wszyscy na tej sali są za tym, aby uchwalić ustawę o prawie łowieckim. Proponuję, aby przestać zabierać głos i udowadniać, że ta ustawa jest lub nie jest potrzebna, tylko zacząć ją procedować – punkt po punkcie, zgłaszać uwagi itd. W innym przypadku stracimy tylko dodatkowy czas i za chwilę, o godz. 12.00, będziemy w tym samym miejscu, czyli po dyskusji wstępnej. Proszę was wszystkich, abyśmy zaczęli procedować i dyskutować nad tym, co jest.

Mamy kłopoty z dzikami w strefach zapowietrzonych, ale to rząd ma to rozwiązać. Ma odstrzelić 40 tysięcy dzików. To jednak nie jest ta ustawa. To są inne, co prawda, bardzo ważne sprawy, ale procedujmy tę ustawę.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Proszę o kolejny głos.

Glos z sali:

Panie przewodniczący, dlaczego wybierany jest wciąż rząd środkowy? Przecież jesteśmy równi, na równych prawach. Byłem na wielu komisjach...

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Zapraszam do nas, do rolników.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Zaraz panu wyjaśnię.

Przy środkowym stole siedzą goście, zapraszam do gości. Przy stole po mojej lewej siedzą posłowie, po mojej prawej stronie siedzi rząd a goście siedzą w przy środkowym stole, zapraszam do środkowego rzędu.

Wiceprezes Zarządu Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych Jerzy Hławiczka:

Panie przewodniczący, panie ministrze, w ustawie brakuje mi dwóch gatunków zwierząt. Są to gęsi i bobry. Na południu Polski występują bardzo duże szkody spowodowane przez gęsi i bobry. Efekt będzie taki, że za dwa lata znowu się spotkamy i ,podobnie jak w przypadku dzików, będziemy mówili o bardzo dłuższych szkodach wyrządzanych przez gęsi i bobry.

Prosiłbym o wzięcie pod uwagę szkody powodowane przez gęsi i bobry.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę o kolejny głos.

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowni panowie posłowie, ja tak gwoli…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, będę wracał do porządku, tam dalej był pan, który zgłaszał się do wypowiedzi.

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Tak, ale ten pan dopiero się przysiada.

Spokojnie panie przewodniczący, chciałbym tylko powiedzieć, że tutaj nasze…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, mimo wszystko, pilnujmy porządku.

Siedzimy – proszę po kolei o zabieranie głosu. Kto dalej? Nikt?

Wobec tego proszę kontynuować.

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Nie widzę, aby świecił się jakiś mikrofon.

Panie przewodniczący, gwoli sprostowania, nie chodzi nam o to, żeby robić jakiekolwiek zamieszanie, tylko proszę zrozumieć rolników, którzy przyjechali tutaj z dalekich części kraju często robiąc po trzysta, czterysta i pięćset kilometrów, i ci rolnicy przyjechali dzisiaj po konkrety.

Chciałbym powiedzieć, że Rolniczy OPZZ złożył projekt nowelizacji ustawy Prawo łowieckie. Ta nowelizacja została złożona w Sejmie za pośrednictwem posłów Ruchu Kukiz'15. Dzisiaj jest gdzieś i nie będę wypowiadał się na ten temat w obraźliwy sposób, obecnie jest poselski projekt Prawa i Sprawiedliwości. To jest też dobry projekt z tym, że mamy jeszcze konkretne uwagi do tego projektu.

Nasz projekt przygotowywał pan mecenas Bojczuk i chciałbym, w ślad za tym co powiedział pan prezes Szmulewicz, abyśmy przeszli do konkretów i aby pan mecenas przedstawił nasze konkretne propozycje. Pan przewodniczący te propozycje zna, bo razem ten projekt składaliśmy. Panowie wiceprzewodniczący chyba ten projekt również czytali, bo został przygotowany przez tę samą kancelarią.

Jesteśmy w dobrym punkcie, aby ustawę procedować i uchwalić. Prosiłbym tylko, aby pan mecenas mógł zabrać głos i przedstawić nasze propozycje.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Idziemy dalej, po kolei.

W tej chwili otworzyłem dyskusję ogólną. Będziemy normalnie procedowali ustawę punkt po punkcie. Myślę, że teraz nie ma sensu wymieniać uwag co do poszczególnych artykułów. Obecnie powiedzmy o ogólnych rzeczach a później przy każdym artykule dyskutujmy.

Chciałem państwa poinformować, że o 16.15 mamy wolną salę i będziemy mogli pracować. Jeżeli jednak dzisiaj nie skończymy to skończymy w piątek.

Rolnik Marcin Szarejko:

Panie przewodniczący, czas się skończył.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Chcę zabrać głos i zgłosić uwagi do tego projektu.

Zgłosiliśmy projekt w listopadzie do ministerstwa rolnictwa. Czytając projekt PiS widzimy, że nasze ogólne zarysy nowelizacji ten projekt uwzględnia. Jesteśmy zadowoleni, że inicjatywa ruszyła i projekt poselski jest procedowany.

W sposób ogólny chcę i muszę odnieść się do projektu poselskiego.

Pierwsza sprawa, uwaga ogólna.

Rozmawiałem na ten temat w Ministerstwie Sprawiedliwości. Każda szanująca się nowelizacja ustawy powinna zawierać przepisy przejściowe. Ta nowelizacja również powinna zawierać przepisy przejściowe i trzeba je skonstruować. Ministerstwo Sprawiedliwości jest skłonne ten fragment ustawy zaprojektować.

Dlaczego jest to tak ważne? Dlatego, ponieważ z ustawy wynikają roszczenia. Po wejściu w życie tej ustawy może powstać problem co do stosowania przepisów, tzn. czy stosujemy przepisy starego prawa łowieckiego czy nowego prawa łowieckiego. W przypadku szkód łowieckich jest to o tyle skomplikowane, że szkoda łowiecka w zakresie odszkodowania najczęściej ulega sprecyzowaniu dopiero przy zbiorach. Jest protokół wstępny szkody wiosennej i jeżeli szkody nie są wysokie i nie ulega to zaoraniu, to odszkodowanie dopiero się statuuje po ostatecznym szacowaniu, tj. po określeniu uszczerbku ostatecznego – wiosennego, o ile takie było, i jesiennego…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam bardzo, bardzo proszę o ciszę. Wysłuchajmy wszystkich głosów w spokoju. Każdy będzie mógł się wypowiedzieć.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

…dlatego kluczowym jest zaprojektowanie przepisów przejściowych do tej ustawy, bo później będą problemy w stosowaniu nowelizacji.

Druga uwaga – do ministerstwa rolnictwa.

Panie ministrze, na spotkaniu z ministrem Boguckim wskazywałem na pewien problem. Otóż, po wejściu w życie nowelizacji prawa łowieckiego komisje szacowania będą powoływane przez wojewodę. Komisjom trzeba dać narzędzie w postaci metodologii szacowania szkód łowieckich, czyli ministerstwo rolnictwo, powiedzmy dwa dni po wejściu w życie tej ustawy, musi wydać rozporządzenie w zakresie metodologii szacowania szkód łowieckich, czyli mapę drogową dla komisji wojewódzkich, których będzie 19, aby szacowanie odbywało się metodą jednolitą dla całego kraju. Zwróciliśmy uwagę na to, że służymy pomocą. Mamy duże doświadczenie, współpracujemy z wieloma biegłymi sądowymi z całego kraju w zakresie szacowania szkód łowieckich i ich wiedza będzie na pewno pomocna do tego, żeby projekt tego rozporządzenia sformułować.

Następna ogólna uwaga dotyczy szkód innych niż w uprawach rolniczych. Wydaje mi się że projekt noweli nie odnosi się do innych szkód a są przecież inne szkody. Na przykład sadownicze czy wyrządzone przez zwierzynę płową w miastach, które wyłączone są z obwodów łowieckich. To jest tylko taka dygresja. Dziki ryją np. trawniki, boiska typu orliki. Może to jest tylko dygresja, ale jeżeli wiemy, że aktywność zwierzyny płowej występuje w innych obszarach, to również należy to uwzględnić i sprecyzować.

I jeszcze jedna ogólna uwaga: termin złożenia pozwów w sytuacji, gdy rolnik nie zgadza się z szacowaniem wojewody. W projekcie wskazano termin 30 dni. Jest to termin abstrakcyjny, który będzie powodował, że rolnicy będą tracili uprawnienia do złożenia pozwów. W terminie 30 dni rolnik nie znajdzie biegłego, nie znajdzie prawnika i nie określi strategii procesowej. W chwili obecnej termin na złożenie pozwu do sądu, w sytuacji gdy nie dochodzi do zakończenia sporu na drodze mediacji u wójta, wynosi dziesięć lat i trzy lata. Myślę, że 10 lat to zbyt długi termin niepewności dla budżetu państwa, ale trzy lata są do przyjęcia, bo jest to choćby kodeksowe przedawnienie w obrocie profesjonalnym przy sprzedaży. Na to też trzeba zwrócić uwagę.

Czyli, najważniejsze rzeczy to: rozporządzenie w zakresie metodologii szacowania (trzeba nad tym pracować), zapisać przepisy przejściowe i wydłużyć termin na zgłaszanie szkód.

I jeszcze jedna sprawa – w interesie budżetu państwa. W projekcie określono różny udział kół łowieckich w zakresie składki w zależności od wykonywania planów łowieckich. Chcę zwrócić uwagę na to…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam bardzo, to omówimy szczegółowo przy rozpatrywaniu tego artykułu.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Panie przewodniczący, ale to już ostatnia kwestia.

W projekcie wskazano, że składki będą wnoszone w zależności od wykonywania planów łowieckich. Proszę zwrócić uwagę, że koła łowieckie mogą zaniżać plany łowieckie, żeby je wykonać. Jestem w komunikacji ze środowiskiem łowieckim. Wiemy, że wójt

ma świadomość tego, ale to leży w interesie Skarbu Państwa. Skarb Państwa myśli, że ściągnie wyższe składki, ale ich nie ściągnie, ponieważ będą zaniżane plany.

I ostatnia sprawa, moim zdaniem – najistotniejsza. W chwili obecnej starostowie podpisują umowy na dzierżawę obwodów łowieckich, wykonują zadania zlecone rządu. Do 1997 r. umowy na dzierżawę były podpisywane przez wojewodów. Wojewodowie to scedowali jako zadania zlecone. Niech mi pan wierzy panie ministrze, starostowie nie chcą tego robić.

W mojej ocenie…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam pana.

O 11.00 musimy pójść na posiedzenie Sejmu, o godzinie 16.15 będzie my kontynuowali prace w sali nr 118.

Kolejny głos, dwie minuty, bardzo proszę.

Przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona" Lech Kuropatwiński:

Chciałbym, aby dzisiaj ustawa została przez posłów przyjęta. Dlaczego? Dlatego, że trzeba skończyć z lobbowaniem a zająć się sprawą, która jest najbardziej potrzebna rolnikom, którzy chcą wychodzić w pole i chcą pracować.

Rolnicy muszą mieć zagwarantowane, że opisana sytuacja będzie rozliczona w sposób normalny, tj. taki jak wskazują przepisy, bo inaczej nie dojdziemy do porozumienia. Wiadomo, że niektórym zależało, aby dzisiaj ta ustawa nie została przyjęta. Jest to kąsek do innych spraw. Ja uważam, że rolnicy chcą, aby ta ustawa została przyjęta a później, żeby weszła w życie, a w ślad za nią powinny być wydane stosowne rozporządzenia.

Dzisiaj musimy się zastanowić nad tym, kiedy szkody będą niższe. Wtedy będą niższe, gdy będzie mniej zwierzyny. Dzisiejsza populacja zwierzyny dzikiej to populacja 10% trzody chlewnej i to jest tragedia i o tym trzeba rozmawiać. Jeżeli myśliwi mówią, że nie są w stanie jej odstrzelić to jaki problem wynająć wojsko i odstrzelić?

Druga sprawa.

Szanowni państwo, sprawa jest bardzo ważna i przyszłościowa. W uzasadnieniu ustawy napisano, że realizacja ustawy w zakresie obsługi administracyjnej ma kosztować budżet około 25 mln złotych. To tak jakby zostało stworzonych 380 etatów, czyli 25 urzędników w województwie zajmie się odstrzałem (to jest jeden urzędnik na powiat). Naprawdę są to kwoty bardzo wysokie i nad tym trzeba się zastanowić.

Dlaczego nie ma czynnika społecznego? Nie mam nic przeciwko temu, że izby rolnicze będą zajmowały się tym problemem, ale jest inny czynnik – społeczny, którego trzeba uruchomić, aby w zakresie realizacji ustawy również brał udział. Nie będzie pracował za pieniądze, będzie pracował społecznie, ale będzie odpowiedzialny.

Panie przewodniczący, chcę powiedzieć, że w niedługim czasie możemy być świadkami tzw. ptasiej grypy…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, to nie na temat.

Proszę o kolejny głos.

Rolnik Marcin Szarejko:

Panowie, ja bym prosił, abyście posłuchali ludzi, którzy się wypowiadają przez mikrofon. Wszyscy gadacie między sobą, zamiast słuchać tego o czym tutaj się mówi.

Rolnik Andrzej Madej:

Panie przewodniczący – moje nazwisko Madej Andrzej – mam tylko jedną uwagę.

Jest to uwaga jest taka, żeby nie powtórzyło się kolejny raz, że myśliwy, biegły sądowy, (a takich mamy wielu), żeby oni nigdy nie byli dopuszczeni do szacowania szkód. Mamy złe doświadczenia i dowody tego.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Kolejny głos proszę.

Rolnik Jacek Bieluszko:

Jestem rolnikiem z Wielkopolski.

Na ile projekt ustawy jest zbieżny z projektami unijnymi? Skoro w większości przypadków obowiązują nas przepisy unijne to chciałbym wiedzieć czy wasz projekt jest zbieżny z prawem unijnym, aby za chwilę nie okazało się, że są różnice.

Mówi się o budżecie państwa a budżet to my. Część społeczeństwa może nie zgadzać się z tym, że z pieniędzy ogólnospołecznych będą finansowane dopłaty do szkód łowieckich. Chciałbym zapytać co z funduszami związanymi z polowaniami dewizowymi? Kto z nich będzie czerpał z tego zyski? Budżet państwa czy koła łowieckie?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Kolejny głos.

Rolnik Leszek Kargalski:

Szanowni państwo, na taką ustawę my rolnicy czekamy już wiele lat. Walczyliśmy i robiliśmy spotkania. Przez osiem lat rządów PO-PSL nie było żadnej reakcji. Dzisiaj, po trzech miesiącach, rząd pochylił się nad sprawą.

Wiem, że dzisiaj wielu z państwa chce zbojkotować tę ustawę, aby mieć dalsze możliwości mówienia, że ten rząd nic nie robi i nie pomaga rolnikom.

Wiadomo, że ta ustawa wymaga jeszcze wielu poprawek, ale trzeba ją wprowadzić w życie i później dalej nad nią pracować. Rolnicy czekają dziś na odszkodowania. Jest bardzo dużo szkód w rolnictwie. Jestem z izby rolniczej, jeżdżę do szkód i widzę, jak traktowani są rolnicy przez myśliwych, którzy przychodzą, rzucają na stół sto złotych i pytają czy wystarczy?

Ta ustawa jest marzeniem rolników, czekają na nią osiem lat! Poprzednie rządy to były złe rządy, nie pochyliły się nad prawem łowieckim. Dzisiaj, szanowni państwo, Prawo i Sprawiedliwość musi doprowadzić do wprowadzenia tej ustawy.

Szanowni państwo, na moim terenie jest obwód, który nie należy do koła łowieckiego, podlega pod urząd marszałkowski. Tam rolnicy nie mają problemu z odszkodowaniem. To jest tylko mały przykład. Jeżeli państwo bierze na siebie odpowiedzialność, to bardzo dobrze. O to walczyliśmy i manifestowaliśmy to wiele razy.

Dziękujemy tym, którzy nad prawem łowieckim się pochylili i chcą ustawę dla dobra rolnictwa wprowadzić. Dziękuję tym wszystkim, którzy przyczynili się do tego. Dziękuję temu rządowi, który w ciągu trzech miesięcy potrafił zrobić coś a inni w ciągu ośmiu lat rządów nie zrobili nic na rzecz polskiego rolnictwa, w tym w sprawie szkód, gdzie rolnicy mają wielkie straty a traktowani są jak oszuści, którzy chcą wyłudzić pieniądze od kół łowieckich. Ustawa gwarantuje rolnikom uzyskanie odszkodowań za poniesione straty.

Musimy wspólnie pochylić się nad ustawą i nie wolno dopuścić do utworzenia żadnej dodatkowej podkomisji, bo to jest rozmydlenie sprawy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę o kolejny głos, jednocześnie apeluję do wszystkich o szacunek do pozostałych mówców, czyli nierozmawianie i wysłuchanie kolegów.

Nie chcę pana Szarejko upominać, ale niektórzy przejechali pięćset kilometrów a pan rozmawia.

Wobec braku chętnych, mam rozumieć, że goście już się wypowiedzieli?

Rolnik Marcin Szarejko:

Jeszcze ja chcę, panie przewodniczący.

Rolnik Agnieszka Curyl-Katholm:

Jeszcze raz zabiorę głos.

Boję się, że w budżecie zabraknie pieniędzy za szkody. Jeżeli sobie obliczymy 10 ha pszenicy zniszczone w stu procentach (co w moich stronach jest normalne) a wydajność z 1 ha mamy na poziomie 7 ton, to dokonując mnożenia razy czynnik ceny otrzymamy szkodę w wysokości około 52 tysięcy złotych.

Biorąc pod uwagę proponowane rozwiązania dotyczące finansowego zasilania funduszu odszkodowawczego, koło łowieckie wniesie składkę. Koło łowieckie za 10 ha do funduszu, w przypadku wykonania planu łowieckiego, licząc po 5 złotych za 1 kg zboża, zapłaci 50 złotych, a w przypadku niewykonania planu łowieckiego, licząc po 10 złotych za 1 kg zboża, zapłaci 100 złotych. Zatem, za powyższą szkodę rolnikowi będzie przysługiwało odszkodowanie, które będzie składało się z 52 tysięcy złotych pochodzące z budżetu państwa oraz 100 złotych z koła łowieckiego.

Pytanie: jak mamy oszacować nasze działki, gdzie łącznie jest 280 ha, gdzie mamy dziesięć różnych upraw: zboże jare, ozime, kukurydza, na różnych polach? Ile czasu komisja do spraw szacowania będzie pracowała? Kiedy przyjdzie? Nie wiem.

Jestem za uchwaleniem ustawy, ale – tak jak powiedziałam – można to zrobić przy pomocy rozporządzenia Ministra Środowiska i nie trzeba wciskać szacowania szkód łowieckich do ustawy, natomiast ustawą łowiecką należy się porządnie się zająć i wykonać wreszcie wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2014 r.

Proszę państwa, na tym projekcie prawa łowieckiego, Skarb Państwa „nie pojedzie". My, rolnicy, obliczamy, że szkody łowieckie w Polsce wynoszą 2 mld złotych. Czy Skarb Państwa stać na taką kwotę? W zachodniopomorskim produkcja rolna wynosi około 2 mld złotych a szkody łowieckie szacuje się na poziomie 200 mln złotych, czyli jest to około 20% wartości produkcji rolnej.

Dlaczego mamy ponosić nakłady? Dlaczego ponosimy nakłady na 7 ton pszenicy z 1 ha a zbieramy połowę? Gdzie jest reszta?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę o kolejny głos.

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Panie przewodniczący, oczywiście, każdy głos zabierany na tej sali jest bardzo cenny, ale w ślad za tym, co powiedział pan prezes Szmulewicz, skupmy się na tym, aby zamknąć posiedzenie Komisji konkretną konkluzją.

Jako przewodniczący rolniczego OPZZ mam propozycję, aby pan minister ustosunkował się do propozycji, które przedstawił pan mecenas. To są konkrety i na temat tych konkretów powinniśmy porozmawiać tak, aby posłowie na ten temat również mogli się wypowiedzieć. Czy nasze propozycje, strony społecznej – związkowej, popieracie państwo czy nie?

To, że jest źle, wszyscy wiemy, to że jest za dużo dzików również wszyscy wiemy. To, że nie ma konkretnego prawa łowieckiego też wszyscy wiemy. Nie chcielibyśmy się rozstawać dzisiaj w takiej sytuacji, że znowu będzie bicie piany i na biciu piany się zakończy a jutro się dowiemy, że ktoś z Ministerstwa Środowiska lub innych środowisk zaproponował jeszcze inne zmiany w ustawie, które będą krzywdziły rolników.

Albo załatwiamy ten problem raz na zawsze, albo, mówiąc prostym chłopskim językiem, będziemy się później kopać. Nam nie o to chodzi. Naprawdę proszę tego nie odbierać, że my chcemy wojny. My chcemy w sposób rzetelny, przy stole negocjacyjnym załatwiać swoje problemy, aby nie było tak, jak za poprzedniego rządu. Cieszę się, że w tej chwili jest inna sytuacja i rozmawiamy.

Tu, pan poseł obok, uśmiecha się do mnie, gdy usłyszał zdanie o poprzednim rządzie.

Panie pośle, to nie Sawicki rył, to dziki. To pan Sawicki wprowadził zakaz strzelania do dzików a nie Sławomir Izdebski ani pan i nie obecny rząd.

Panie przewodniczący, to jest głos strony społecznej. Prosiłbym pana ministra o ustosunkowanie się do propozycji złożonych przez pana mecenasa w imieniu rolniczego OPZZ.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Właśnie od dłuższego czasu chciałem to zaproponować. Ostatnie pięć minut będzie należało do pana ministra.

Rolnik Tadeusz Cieślak:

Szanowni państwo, moje nazwisko Tadeusz Cieślak, rolnik niezrzeszony.

Generalnie powiem tak, że nigdzie, w żadnym kraju UE, nie ma propozycji rozwiązania tego problemu tak jak w Polsce. W żadnym kraju UE, oni nie mają tych problemów. Dlaczego nie możemy skorzystać z tamtych przykładów i doświadczeń? To po pierwsze.

Po drugie, samo środowisko myśliwskie mówi głośno, że należy znieść monopol PZŁ. Dlaczego? Dlatego, że ta organizacja się nie sprawdziła. Dała ognia na każdym froncie i dzisiaj nie ma szans, aby ta organizacja mogła w jakiś sposób pomogła rozwiązać problemy w zakresie gospodarki łowieckiej. Dawanie im pieniędzy to jest, po prostu, strata tych pieniędzy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo, kolejny głos.

Przypominam o tym, że gości mamy w środkowym rzędzie a posłowie są po mojej lewej stronie.

Przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Regiony"Bolesław Borysiuk:

Atmosfera dzisiejszych obrad dowodzi, że niewielki problem społeczny będzie wywoływał kontrowersje, jeśli nie uruchomimy ustawowego dialogu w rolnictwie.

Rolnicy, poza związkami zawodowymi, nie mają możliwości przedstawiania swoich problemów i postulatów. Proszę łaskawie o przyspieszenie prac nad ustawą o dialogu w rolnictwie, pan przewodniczący to rozumie i podziela. Ja tylko mówię, zróbmy to jak najszybciej. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa – nad klimatem dzisiejszego spotkania ciąży, niestety, niezrozumiała taktyka ministerstwa rolnictwa dotycząca spraw sanitarnych. Zapowiadane i nie realizowane? Jaka jest tego przyczyna? I nie ma tutaj zrozumiałego powodu. Otrzymujemy różne sygnały panie ministrze. Minister Jurgiel mówi, że jest a zastępcy mówią, co innego. My nie wiemy w końcu kto ma rację.

Trzecia sprawa. Ten projekt jest dobry, może się jednak zdarzyć, że rolnicy będą kwestionowali wysokość odszkodowań. Dlatego mamy propozycję, aby pełnomocnikiem wojewody do szacowania szkód był przedstawiciel uzgodniony ze związkami zawodowymi. Prawdą jest, że w województwach nie ma dialogu ze związkami rolniczymi. My jako związkowcy wytypujmy swoich przedstawicieli do ich wykorzystania w ramach umów – zleceń do szacowania szkód. Związkowcy będą godnie reprezentować interes rolnika, czyli tego, który jest najbardziej poszkodowany.

I ostatnia uwaga.

Źle się czuję jak słyszę nagonkę na PZŁ. Koledzy, 45% z nich to są rolnicy, nie zapominajcie o tym, a gospodarzami obwodów łowieckich są też rolnicy. Wiecie dlaczego jest problem ze stratami? Panowie, niestety, ale nie każdego myśliwego jest stać pojechać do lasu. Chodzi o koszty. To jest ten sam problem, który mają hodowcy trzody chlewnej.

Nie wylewajmy dziecka z kąpielą.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Prosiłbym teraz pana ministra o zakończenie tej części.

Rolnik Marcin Szarejko:

Przepraszam, ale ci myśliwi-rolnicy to chyba ci z ulicy Marszałkowskiej. Prawdziwych rolników jest mało w kołach łowieckich a niektóre w ogóle nie przyjmują rolników.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Poproszę pana ministra o podsumowanie tej części, o 16.15 w sali nr 118 będziemy kontynuowali prace.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Nie śmiem podsumowywać, panie przewodniczący. Nie wiem, do kogo było skierowane zaproszenie do dyskusji – do ministra środowiska czy do ministra rolnictwa.

Po wznowieniu obrad przez pana przewodniczącego, wyraziłem stanowisko ministra rolnictwa, ministra Jurgiela. Ono jest niezmienne, stoimy na tym stanowisku.

Na etapie, na którym otrzymaliśmy ten projekt, jest poparcie dla projektu, aczkolwiek, jeśli będziemy procedować punkt po punkcie, będziemy mieli pytania do wnioskodawców, ale nie teraz.

Generalnie, stanowisko ministra jest pozytywne w stosunku do projektu ustawy złożonego przez grupę posłów.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Poproszę pana posła Telusa jako przedstawiciela wnioskodawców o podsumowanie.

Poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję.

Drodzy państwo, bardzo dziękuję za dyskusje i wszystkie uwagi. Gdybyśmy chcieli podsumować całą dyskusję to, w moim odczuciu, wynika z niej to, że projekt jest oczekiwany, że państwo prosicie i wnosicie o jego jak najszybsze procedowanie. Ponadto, że projekt jest dobry, oprócz drobnych uwag, które na pewno w czasie procedowania, w miarę możliwości, poprawimy.

Odnosząc się do krytycznych uwag, chcę powiedzieć, że rząd PiS rządzi dopiero sto dni i już jest ustawa zgłoszona i chcemy ją jak najszybciej uchwalić, bo wiemy jak bardzo jest potrzebna. Ktoś mówił, że powinniśmy zmienić całe prawo łowieckie. Chcemy zmienić prawo łowieckie, ale gdybyśmy czekali na zmianę całego prawa łowieckiego to z załatwieniem tej najważniejszej sprawy, która dotyczy nas, rolników (bo ja również jestem rolnikiem), musielibyśmy poczekać. Dlatego wyjęliśmy z prawa łowieckiego najważniejszą sprawę, która dotyczy nas, rolników i chcemy ją procedować.

Było kilka głosów w sprawie zwierząt, które powinny być również objęte tą ustawą, w tym gęsi i kormorany itd. Drodzy państwo, ja już o tym mówiłem. Gęsi, kormorany, bobry itd. są w innej ustawie, która prowadzona jest przez Ministerstwo Środowiska, które pracuje nad odpowiednią ustawą. Gdybyśmy w tym przypadku chcieli również czekać na uchwalenie ich ustawy to nie załatwilibyśmy szybko tych spraw, które są przedmiotem nowelizacji przez nas rozpatrywanej.

Były głosy, szczególnie pana Izdebskiego, że składaliśmy obietnice na protestach i ich nie realizujemy.

Panie przewodniczący, to co robimy to jest spełnienie naszych obietnic, które wygłaszaliśmy na protestach. Wiemy, że jest to sprawa, która bulwersuje rolników i chcemy ja załatwić.

Dziękuję za dyskusję i uwagi. Będziemy chcieli dopracować ustawę jeszcze na tym posiedzeniu tak, aby na następnym ją przegłosować.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Panie przewodniczący, chciałem *ad vocem* do tego, co powiedział pan przewodniczący, którego znam i szanuję.

Panie przewodniczący, nie powiedziałem, że wy nie pracujecie, powiedziałem tylko, że jeżeli przerywacie komisję do piątku, to nie traktujecie nas poważnie. Powiedziałem, że to jest zupełnie coś innego od tego, co było za poprzednich rządów.

Chcemy domówić się z panem jako wnioskodawcą. Prosiłbym pana przewodniczącego o spotkanie za pół godziny czy godzinę, w klubie czy w innym miejscu, abyśmy mogli z panem przeanalizować nasze propozycje. Pan jako przewodniczący i jako wnioskodawca musi to uwzględnić. Pan mecenas przedstawiał problematykę bardzo szeroko i może trudno to zapamiętać, więc dobrze byłoby spotkać się na chwilkę.

Jeżeli mógłby pan wygospodarować chwilę to, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Urszula Pasławska (PSL):

Szanowny panie przewodniczący, w związku z tym, że dzisiaj procedują dwie połączone komisje, chciałabym poznać stanowisko Ministra Środowiska w tej sprawie.

Jeżeli jest to przygotowane na piśmie, chciałabym, aby również członkowie Komisji mogli poznali to stanowisko.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę ministra środowiska o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Andrzej Konieczny:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, stanowisko Ministra Środowi ska, uwzględniające uwagi wszystkich podmiotów, które w tym procesie złożyły swoje uwagi, prezentowane było na sali plenarnej. Ja tylko je podtrzymam, podkreślę pewne punkty z tego stanowiska.

Projekt wychodzi naprzeciw postulatom rolników, którzy dzisiaj tak licznie są reprezentowani. Wiąże się to z narastającym problemem szkód łowieckich. Dlatego też, jak mówiłem wcześniej, zasługuje na poparcie kierunkowo co do zasady.

Projekt wymaga, co zresztą wyszło w trakcie naszej dyskusji, pewnych poprawek zarówno redakcyjnych, jak i legislacyjnych, a przede wszystkim rozważenia zasadności proponowanych rozwiązań. Projekt wymaga przeanalizowania pod kątem uwag zgłoszonych m.in. przez Ministra Finansów, Pierwszego Prezesa SN, GIODO, Krajowej Rady Izb Rolniczych i Związków Gmin Wiejskich, Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, urzędów marszałkowskich województw: świętokrzyskiego, opolskiego, podkarpackiego, mazowieckiego, śląskiego, kujawsko-pomorskiego, zachodniopomorskiego, wielkopolskiego i lubuskiego.

Chciałbym jeszcze nawiązać do sprawy ASF, ponieważ padały różne opinie i sformułowania w tej sprawie. Nowy rząd od listopada ub. roku podjął zdecydowane działania w tym zakresie. Rozumiem, że najlepiej byłoby, gdyby efekty tych działań nastąpiły z dnia na dzień. W ramach nadzoru nad PZŁ zwiększyliśmy plany odstrzałów oraz nadzór nad ich wykonaniem…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam pana ministra, ale za chwilę rozpoczyna się posiedzenie Sejmu.

Ogłaszam przerwę w posiedzeniu Komisji do godziny 16.15.

Spotykamy się w sali 118, będziemy kontynuowali posiedzenie.

Oczywiście, zapraszam wszystkich gości.

Rolnik Marcin Szarejko:

My stąd nie wychodzimy, zostajemy i czekamy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

To nie ta sala, zapraszam do sali 118.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Witam państwa serdecznie po przerwie.

Kontynuujemy posiedzenie Komisji.

Regulamin Sejmu powierza przewodniczącemu obowiązki związane z utrzymaniem właściwej dyscypliny pracy w czasie obrad komisji. Prosiłbym, aby pilnować reżimu czasowego. Moim marzeniem jest, aby dzisiaj do 18.00 zamknąć tę ustawę. Dlatego proszę tylko o merytoryczne głosy.

Przed przystąpieniem do realizacji, chciałbym zapytać czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodowo działalność lobbingową?

Jeżeli tak, to proszę o przedstawienie się i poinformowanie jaką firmę reprezentują.

Nie widzę.

Przystępujemy do realizacji porządku.

Ustawa, czy są uwagi do tytułu ustawy?

Stwierdzam, że wobec braku zastrzeżeń, Komisje przyjęły tytuł ustawy.

Art. 1 zmiany 1 dotyczy art. 46. Jest poprawka.

Słuchamy pana posła Ardanowskiego.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panowie przewodniczący, wysokie komisje, do tekstu, który procedujemy będę zgłaszał poprawki, które powstały w wyniku konsultacji a które mają uszczegółowić i doprecyzować interpretację ustawy m.in. w zakresie nazewnictwa, które tu występuje.

Do art. 1 zgłaszam poprawkę, która doprecyzowuje ust. 2., tj. w art. 1 w pkt 1 w zmienionym art. 46 ust. 2 otrzymuje brzmienie: „2. Wniosek o dokonanie oględzin i oszacowanie szkód, o których mowa w ust. 1 a także ustalenie wysokości odszkodowania właściciel lub posiadacz gruntów rolnych składa do właściwego ze względu na wystąpienie tych szkód wójta, burmistrza lub prezydenta miasta, który przekazuje go właściwemu wojewodzie". Chodzi o doprecyzowanie pojęcia „prezydent".

Do art. 1 zgłaszam kolejną poprawkę doprecyzowującą, polegająca na dodaniu po ust. 2 ust. 3 w brzmieniu: „3. Wniosek, o którym mowa w ust. 2 składa się w terminie umożliwiającym dokonanie oględzin i oszacowanie szkód".

Poprawka wynika z tego, że powstała wątpliwość w jakim terminie ma się to odbywać.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę, pani poseł Pasławska.

Poseł Urszula Pasławska (PSL):

Mam pytanie do posła wnioskodawcy.

W jakim terminie burmistrz, wójt, prezydent powinien przekazać stosowny wniosek wojewodzie?

Brak wskazania terminu dodatkowo wydłuży czas postępowania. Zwracam uwagę, że w art. 46a wojewoda ma 14 dni od otrzymania wniosku na przeprowadzenie oględzin. W związku z tym, proces likwidacji szkody może się nieprawdopodobnie wydłużyć, co nie będzie wiarygodną podstawą do ustalania rzeczywistej szkody.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Chcę zgłosić więcej poprawek dotyczących ustawy, to była pierwsza poprawka.

Rzeczywiście, pani poseł ma pani absolutną rację, że trzeba dopracować terminy. Dlatego jako poprawkę drugą zgłaszamy po art. 46 dodanie art. 46 a, b, c i d i będę teraz czytał:

„Art. 46a. 1. Oględzin i szacowania szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1, dokonuje wojewoda właściwy ze względu na miejsce wystąpienia tych szkód niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni od otrzymania wniosku, o którym mowa w art. 46 ust. 2" i to jest odpowiedź na pani pytanie.

I dalej:

„2. W oględzinach i szacowaniu szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1, mają prawo brać udział, jako strony postępowania, właściciel lub posiadacz gruntów rolnych oraz dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego.

3. Na pisemny wniosek właściciela lub posiadacza gruntów rolnych, dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego w oględzinach i szacowani szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1, może również brać udział przedstawiciel właściwej ze względu na miejsce wystąpienia szkód izby rolniczej. W przypadku udziału przedstawiciela izby rolniczej w oględzinach i szacowaniu szkód, izbie tej przysługują prawa i obowiązki organizacji społecznej dopuszczonej do udziału w postępowaniu administracyjnym , określone przepisami ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267, z późn. zm.).

4. O terminie dokonania oględzin i szacowania szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1, wojewoda zawiadamia właściciela obwodu łowieckiego lub posiadacza gruntów rolnych oraz dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego, a w razie potrzeby również przedstawiciela właściwej ze względu na miejsce wystąpienia szkód izby rolniczej, nie później

jednak niż przed upływem 7 dni od dnia otrzymania wniosku o dokonanie oględzin i szacowania tych szkód.

5. Niestawiennictwo właściciela lub posiadacza gruntów rolnych, dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego nie wstrzymuje dokonania oględzin i szacowania szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1.

Art. 46b. 1. Po zakończeniu oględzin i oszacowaniu szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1, sporządza się protokół, który zwiera dane i informacje niezbędne do ustalenia wysokości szkody i wysokości odszkodowania, a w szczególności:

1) imię i nazwisko oraz adres zamieszkania, a także stanowisko służbowe przedstawiciela wojewody, który dokonał oględzin i szacowania szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1;

2) imię i nazwisko, adres i miejsce zamieszkania albo nazwę, adres i siedzibę właściciela lub posiadacza gruntów rolnych, dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego oraz ich przedstawicieli, jeżeli przedstawiciele ci brali udział w oględzinach i szacowaniu szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1;

3) imię i nazwisko oraz adres zamieszkania, a także stanowisko służbowe przedstawiciela izby rolniczej, jeżeli brał udział w oględzinach i szacowaniu szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1;

4) datę sporządzenia protokołu oraz datę dokonania oględzin i szacowania szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1;

5) informacje o zakresie i wielkości szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1, w uprawach rolnych lub płodach rolnych;

6) proponowaną wysokość odszkodowania;

7) czytelne podpisy osób uczestniczących w dokonywaniu oględzin i szacowaniu szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1. 2.

2. Właściciel lub posiadacz gruntów rolnych, dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego mają prawo wnieść zastrzeżenia do treści protokołu w terminie 7 dni od daty przedłożenia protokołu do podpisu.

3. W protokole umieszcza się informację o braku zastrzeżeń albo o wniesionych zastrzeżeniach lub o odmowie podpisania protokołu.

4. W przypadku wniesienia zastrzeżeń do protokołu przez właściciela lub posiadacza gruntów rolnych, dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego, w zakresie wielkości szkody lub proponowanej wysokości odszkodowania za szkody, o których mowa w art. 46 ust. 1, właściciel lub posiadacz gruntów rolnych, dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego może, w terminie 14 dni od dnia wniesienia tych zastrzeżeń, przedstawić opinię rzeczoznawcy wpisanego na listę rzeczoznawców prowadzoną przez właściwą ze względu na miejsce wystąpienia szkody izbę rolniczą, który dokonał oględzin i oszacowania szkód.

5. Na listę rzeczoznawców, o której mowa w ust. 4, wpisuje się osobę fizyczną, która posiada wiedzę praktyczną i teoretyczną z zakresu ustalani i szacowania szkód w uprawach lub płodach rolnych oraz która spełnia następujące warunki:

1) nie była skazana prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe;

2) posiada wykształcenie wyższe rolnicze i co najmniej roczne doświadczenie w doradzaniu z zakresu ustalania i szacowania szkód w uprawach i płodach rolnych.

6. Osobę wpisaną na listę, o której mowa w ust. 4, skreśla się z tej listy w przypadku śmierci tej osoby, na jej żądanie lub w przypadku skazania prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe.

7. Decyzję o wpisie, odmowie wpisu bądź skreśleniu z listy rzeczoznawców wydaje prezes izby rolniczej.

8. Minister właściwy do spraw środowiska w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw rolnictwa określi, w drodze rozporządzenia:

1) warunki i sposób prowadzenia przez izby rolnicze listy rzeczoznawców, o których mowa w ust. 4;

2) szczegółowe warunki, sposób i tryb sprawdzania wiedzy i umiejętności osób wpisywanych na listę rzeczoznawców oraz okoliczności, których wystąpienie skutkowałoby odmową wpisu na listę rzeczoznawców

– mając na uwadze zapewnienie jawności i powszechnego dostępu do listy rzeczoznawców, a także sprawnej procedury oraz jednolitych warunków sprawdzania wiedzy niezbędnej do prawidłowego i rzetelnego sporządzania opinii przez rzeczoznawców.

Art. 46c. 1. Zastrzeżenia wniesione do protokołu wojewoda rozpatruje w terminie 7 dni od dnia ich wniesienia.

2. W przypadku sporządzenia opinii, o której mowa w art. 46b ust. 4, wojewoda rozpatruje zastrzeżenia wniesione do protokołu łącznie z tą opinią, w terminie 7 dni od dnia otrzymania opinii.

3. W razie uwzględnienia zastrzeżeń lub opinii rzeczoznawcy protokół zostaje zmieniony lub uzupełniony.

4. Odmowa podpisania protokołu przez właściciela albo posiadacza gruntów rolnych, dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego nie stanowi przeszkody do podpisania protokołu przez pozostałe osoby uczestniczące w dokonaniu oględzin i szacowaniu szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1.

5. Protokół sporządza się w trzech jednobrzmiących egzemplarzach, z których po jednym doręcza się właścicielowi lub posiadaczowi gruntów rolnych oraz dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego.

Art. 46d. 1. Wojewoda ustala wysokość odszkodowania, w drodze decyzji administracyjnej, biorąc pod uwagę ustalenia zawarte w protokole, o którym mowa w art. 46b ust. 1 oraz opinię rzeczoznawcy – jeżeli została sporządzona.

2. W przypadku gdy wojewoda, wydając decyzję, o której mowa w ust. 1, uwzględni wielkość szkody zaproponowaną w opinii rzeczoznawcy, właścicielowi lub posiadaczowi gruntów rolnych, dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego przysługuje zwrot kosztów z tytułu wynagrodzenia za sporządzenie przedstawionej przez nich opinii rzeczoznawcy, która została uwzględniona.

3. Zwrotu kosztów, o których mowa w ust. 2, dokonuje wojewoda z Funduszu Odszkodowawczego, o którym mowa w art. 50a, na podstawie dowodu poniesienia tych kosztów przedłożonego przez właściciela albo posiadacza gruntów rolnych, dzierżawcę albo zarządcę obwodu łowieckiego.

4. Decyzja w sprawie odszkodowania wydana przez wojewodę jest ostateczna. Właściciel lub posiadacz gruntów rolnych, na których zostały wyrządzone szkody, o których mowa w art. 46 ust. 1, dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego niezadowolony z tej decyzji może, w terminie miesiąca od dnia jej doręczenia, wnieść powództwo do sądu właściwego ze względu na miejsce położenia gruntów rolnych.

5. Wojewoda wypłaca środki finansowe z tytułu odszkodowania, o którym mowa w ust. 2 niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja w sprawie wysokości odszkodowania stała się ostateczna.

6. Minister właściwy do spraw środowiska w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw rolnictwa określi, w drodze rozporządzenia, maksymalną wysokość zwrotu kosztów za sporządzenie opinii przez rzeczoznawcę wpisanego na listę rzeczoznawców, o której mowa w art. 46b ust. 4, oraz sposób ich wypłaty, mając na względzie czas pracy niezbędny do dokonania oszacowania szkody oraz wysokość potencjalnych wydatków poniesionych przez rzeczoznawcę w związku z zakresem wykonanej przez niego pracy oraz zapewnienie sprawnego wypłacania zwrotu kosztów.”

To tyle, co do poprawki drugiej.

Poprawka trzecia...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, panie pośle.

Zajmijmy się pierwszą zmianą.

Czy goście chcą zabrać głos?

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Panie przewodniczący, przed chwilą jako strona związkowa przedstawiliśmy nasze propozycje dotyczące projektu. Jeśli pan pozwoli, poproszę, aby pan mecenas Aleksander Bojczuk przedstawił te propozycje, aby któryś z posłów mógł przejąć je jako poprawki.

Pani przewodnicząca, czy pani już tak się we mnie zakochała, że musi mi zawsze przeszkadzać?

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Chcę tylko powiedzieć, że nie rozumiem trybu, w którym się poruszamy. Czytamy ustawę, artykuł, ktoś zgłasza poprawkę, następna osoba zgłasza poprawkę i jeszcze jedna osoba zgłasza poprawkę.

Nie rozumiem trybu, w którym pan poseł przeczytał całą ustawę.

O co chodzi? Nie wiem, albo się pogubiłam, albo pan przewodniczący nam to wyjaśni.

Rozumiem, że pan poseł zgłosił poprawkę do zmiany pierwszej. Tak?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak, do całej pierwszej zmiany.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Musimy głosować pierwszą zmianę, nie można zgłosić pierwszej, drugiej itd., bo generalnie nie ma to sensu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Każdą oddzielnie powinniśmy przegłosować i właśnie to robimy.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Monika Małowiecka:

Dzień dobry, Monika Małowiecka, Związek Powiatów Polskich.

Mamy zasadnicze wątpliwości co do rozwiązania zaproponowanego przez państwa polegającego na tym, że wniosek o oszacowanie ma być składany do wójta, który będzie przekazywał go do wojewody.

W naszej ocenie jest to stworzenie swoistego punktu przekazu. Są pewne wątpliwości proceduralne z tym związane. Co będzie w przypadku, gdy taki wniosek będzie zawierał braki formalne? Nie jest to doprecyzowane czy wójt będzie badał kompletność wniosku. On ma go po prostu przekazać. To wszystko wydłuży proces szacowania.

Proponujemy państwu, aby wnioski były składane do wojewodów bezpośrednio a nie – za pośrednictwem wójtów.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan Szmulewicz.

Prezes KRIR Wiktor Szmulewicz:

Szanowni państwo, procedura, którą zaczynamy tworzyć, będzie bardzo kosztowna i czasowa. Proszę zauważyć, że w związku z szybkością wegetacji, zwłaszcza wiosną, gdzie dwa, trzy tygodnie robią zasadniczą różnicę, potrzebna jest natychmiastowa reakcja.

Na etapie prac tworzenia projektu proponowaliśmy, aby pierwszy etap polegał na tym, że poszkodowany zgłaszałby wójtowi szkodę w ciągu trzech dni od jej zauważenia. Następnie wójt, z udziałem przedstawiciela koła łowieckiego, przedstawiciela rolnika oraz, w przypadku wniosku zainteresowanych, przedstawiciela gminy lub izby rolniczej, dokonywałby wstępnego oszacowania szkody na zasadzie dogadania się koła łowieckiego z rolnikiem…

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Jakiego koła?

Prezes KRIR Wiktor Szmulewicz:

Chwila moment.

Wójt wtedy sporządza protokół i wysyła do wojewody porozumienie stron.

Przewodniczący OPZZ Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Panie przewodniczący, nie dokończyłem.

Czy mogę poprosić o przedstawienie przez pana mecenasa projektu ustawy w wersji rolniczego OPZZ?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Idziemy kolejno paragrafami.

Czy są uwagi do pierwszego? Czy pan mecenas ma uwagi?

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Chodzi o pierwszy paragraf.

W naszej ocenie definicja szkody łowieckiej, odnosząca się tylko do szkód w uprawach rolnych, jest niepełna. Są szkody sadownicze, leśne i są szkody w obrębach miast, które są wyłączone z obwodów łowieckich.

To jest pierwsza, zasadnicza zmiana. Chcielibyśmy, aby wnioskodawcy zastanowili się nad tym aspektem i ewentualnie wprowadzili to jako autopoprawkę.

Następna sprawa – w naszej ocenie, tak jak w przypadku dopłat obszarowych, z których korzystają dysponenci uprawy, należałoby w tej ustawie również posługiwać się pojęciem dysponenta uprawy, który – bez względu na to, na jakiej podstawie jest dysponentem – miałby prawo do zgłoszenia wniosku o likwidację szkody łowieckiej.

Następna sprawa, która jest bardzo istotna, dotyczy terminu złożenia pozwu w sądzie, gdy rolnik jest niezadowolony z decyzji wojewody.

Muszę nawiązać do opinii Krajowej Rady Sądownictwa, Sądu Najwyższego i Prokuratorii Generalnej. Rozumiem, że budżet państwa chce być w jak najmniejszej niepewności co do tego, czy decyzja wojewody będzie weryfikowana w drodze powództwa w sądzie powszechnym. Zwracam jednak uwagę na to, że z praktyki wynika (a nasza kancelaria prowadzi dużo spraw związanych ze szkodami łowieckimi), że sprawy kończą się bardzo różnie. Niektóre kończą się w kołach łowieckich, inne kończą się u wójtów, a niektóre – niestety – znajdują swój finał w sądzie. Sprawy z tytułu szkód łowieckich dla sądów są bardzo trudne, gdyż dopiero teraz sądy się tym zajmują. Wcześniej, przy szkodach w niewielkim rozmiarze, rolnicy nie zgłaszali roszczeń do sądów.

Powiem tak: my, przygotowując strategię procesową, aby sprawę wygrać, bardzo dobrze musimy się do tego przygotować, ponieważ k.p.c. rządzi się bardzo rygorystycznymi zasadami.

Co do zasady, wszystkie dowody trzeba złożyć w pozwie, późniejsze złożenie dowodów może narazić stronę na odrzucenie przez sąd jako dowód spóźniony. Dlatego też, żeby wygrać sprawę z kołem łowieckim w zakresie szkody łowieckiej, najważniejszym jest uchwycenie dowodów. W szkodach łowieckich zawsze (przynajmniej my preferujemy taką zasadę), wcześniej zabezpieczamy dowód w trybie procesowym. Zabezpieczenie dowodu w trybie procesowym jest to złożenie wniosku do sądu rejonowego. Sąd rejonowy wyznacza biegłego…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, ale trzymamy się reżimu czasowego.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Panie przewodniczący, to jest zagadnienie jurydyczne i nie da się go mówić w trzy minuty.

W związku z tym, że zabezpieczenie dowodów trwa miesiąc, kolejne dwa miesiące zajmuje sporządzenie opinii przez biegłego sądowego a następnie miesiąc trwa analiza strategii procesowej.

Nasza kancelaria jest w stanie złożyć dobrze przygotowany pozew w terminie czterech miesięcy. Termin 30 dni na złożenie pozwu będzie niezgodny z konstytucją, ponieważ będzie ograniczone prawo uprawnionego rolnika do obrony.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję panu.

Czy ktoś z posłów chce przejąć poprawkę?

Bardzo proszę pan poseł Telus.

Poseł Robert Telus (PiS):

Drodzy państwa, naprawdę przed nami jest sporo pracy. Jeżeli będziemy się przekrzykiwać to nie zakończymy szybko pracy. Skoro pan przewodniczący mówi, że dziękuje bardzo, to proszę kończyć swoją wypowiedź, bo robi się bałagan. Był bałagan do południa i znowu robi się bałagan. Naprawdę mamy sporo pracy. Jeżeli tak będziemy debatować,to nic z tego nie będzie – albo zależy nam na tym, aby ustawa weszła i była dobra i traktujemy sprawę poważnie, albo robimy znowu następną burdę.

Chciałbym odpowiedzieć pani ze Związku Powiatów Polskich, która proponuje, żeby wniosek składać do wojewody. Celem proponowanego rozwiązania było to, aby rolnik miał jak najbliżej. Nie mówimy o rolnikach, którzy mają duże połacie i samochody i stać ich na jeżdżenie. Często jest tak, że rolnik jedzie zgłosić szkodę rowerem. I nie będziemy wysyłać rolnika do wojewody rowerem.

I tylko o to chodzi.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę, aby do danej zmiany wypowiadali się najpierw goście a następnie – posłowie.

Wiceprzewodniczący ZZR „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:

Panie przewodniczący, szanowne koleżanki i koledzy, mam uwagi techniczne i pytanie do pana ministra o możliwość zamieszczenia rozwiązań dotyczących ograniczeń typu „do 10 kg”?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam, ale tego teraz nie omawiamy, to nie ten punkt. Omawiamy zmianę pierwszą i proszę o zabieranie głosu w tej sprawie.

Wiceprzewodniczący ZZR „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:

Tak, oczywiście, chodzi o szacowanie szkód. To wszystko są ważne tematy, ale – jak pan przewodniczący powie, że koniec – to, oczywiście, dostosuję się do tego.

Zadam pytanie dotyczące szacowania szkód. Kto ma szacować szkody? Jak wynika z zapisów, tylko i wyłącznie izby rolnicze mogą dawać swoich przedstawicieli do szacowania. W innych sytuacjach, w poprzednich latach, związki społeczne, zawodowe również uczestniczyły np. przy sprzedaży ziemi. W ustawie tylko izby rolnicze są wskazane.

Nasze organizacje rolnicze (a jestem po rozmowach z kolegami) również chciałyby mieć możliwość uczestniczenia w tej działalności.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Goście zabrali już głos, proszę państwa posłów.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Maliszewski.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Panie przewodniczący, trochę pogubiłem się i zastanawiam nad tym, w którym punkcie jesteśmy?

Jeżeli jesteśmy przy art. 1 przy zmianie pierwszej, to niestosowne było zgłaszanie poprawki do artykułu 46 a, b, c i d.

Jesteśmy przy zmianie pierwszej, która dotyczy art. 46., tak?

Jeżeli chodzi o art. 46 mam pytania, które były również artykułowane podczas dzisiejszego posiedzenia. W uprawach i płodach rolnych mamy wyartykułowane szkody wyrządzane przez dziki, łosie, jelenie, daniele i sarny. Mam pytanie dotyczące tej listy gatunków – na podstawie czego lista gatunków została opracowana?

Z mojej wiedzy, w uprawach rolnych istnieje wiele gatunków zwierząt, które powodują szkody, jak np. bobry, zające, kormorany, żubry. Nie wiem, czy wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jak wygląda rzepak po tym, jak przez dwa dni stoi na nim stado żubrów? Nie wiem, czy wszyscy zdają sobie sprawę jak wygląda sad stu drzewek ogryzanych przez zające? Nie wiem, czy ktoś wie jak wygląda sad, gdzie wyszły bobry z rzeki i zniszczyły hektar tego sadu?

W myśl tej ustawy, tacy rolnicy żadnego odszkodowania nie dostaną.

Będę proponował, aby rozszerzyć listę gatunków o te, które wyrządzają szkody w uprawach.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przepraszam pana przewodniczącego (proszę o ciszę), nie zdążymy.

Proszę kolejny głos…

Proszę panie pośle.

Poseł Artur Dunin (PO):

Panie przewodniczący, uwaga, która została zgłoszona przez pana posła przewodniczącego Maliszewskiego jest zasadna, podpisuję się pod nią prawą i lewą ręką.

Po drugie, w poprzednich kadencjach, jak byłem wiceprzewodniczącym i członkiem komisji rolnictwa, takich zawirowań nie było.

Chcę państwu powiedzieć, że nasi goście nie wiedzą do czego tak naprawdę w tej chwili mają się odnieść. Pan przewodniczący Ardanowski tak naprawdę przedstawił nowy projekt ustawy.

Mam pytanie do naszych wspaniałych gości: czy wiecie do czego będziecie zabierać głos? Do projektu złożonego wcześniej czy tego, który zaczął czytać pan przewodniczący Ardanowski? To jest zupełnie coś nowego. Wiecie nad czym będziemy dyskutować?

Nie wiecie, bo tak właśnie jest to procedowane.powstaje zupełnie nowy projekt ustawy.

Popieram wniosek pana posła Maliszewskiego. Uważam, że lista zwierząt powinna być poszerzona. Rybacy, którzy mają stawy i również odnoszą szkody, powinni mieć możliwość otrzymania odszkodowania za straty.

Dzisiaj faktycznie ważne jest to, żeby rolnik mógł odzyskać to, co stracił przez zwierzęta. Proponuję, aby nasi goście najpierw zapoznali się z poprawkami zgłaszanymi przez Klub PiS, bo nie wiemy nad czym debatujemy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, panowie ministrowie, wysokie Komisje, po pierwsze, mam wniosek formalny, aby ograniczyć czas wystąpień do dwóch minut, bo jeżeli ktoś zna temat, ma pojęcie o przedmiocie, o którym się wypowiada, to w ciągu dwóch minut jest w stanie zabrać głos i złożyć wniosek.

Po drugie, odnosząc się do wypowiedzi pana posła Dunina – może i był porządek na posiedzeniach komisji rolnictwa w poprzedniej kadencji, ale jakoś nie było projektu ustawy w zakresie szkód łowieckich przez osiem lat.

Zatem panie pośle, jakoś ten porządek nie na wiele się przydał.

Kwestia kolejna.

Mam nadzieję, że każdy znajdujący się na tej Sali, zdaje sobie sprawę z tego, w jakim punkcie porządku jesteśmy i co robimy. Chwilę temu, pan poseł Krzysztof Ardanowski przedstawił pakiet poprawek do art. 1. Myślę, że pan przewodniczący będzie pilnował, aby każdy z zabierających głos nie mówił na tematy ogólne, tylko odnosił się do konkretnych zapisów, które zostały przedstawione przez pana posła Ardanowskiego. Na tym polega praca na etapie, na którym jesteśmy.

Dobrze byłoby, gdyby omawiać poprawki punkt po punkcie a następnie poddawać pod głosowanie, tj. głos za, głos przeciw itd. Wtedy jest szansa, że po dzisiejszym popołudniu będzie jakiś konkretny urobek, do którego będzie się można odnieść w drugim czytaniu.

I o taki tryb procedowania wnoszę.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Na początek poddam pod głosowanie wniosek formalny, aby ograniczyć długość wypowiedzi do dwóch minut.

Kto jest za ograniczeniem wypowiedzi do dwóch minut?
Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał?
Dziękuję bardzo.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:
18 posłów za, 5 – przeciw, 1 – się wstrzymał.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):
Dziękuję bardzo.
Stwierdzam, że wniosek przeszedł – ograniczamy wypowiedzi do dwóch minut.
Pan poseł Ajchler, proszę.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):
Panie przewodniczący, chciałbym zgłosić poprawki do projektu ustawy, który złożył PiS, cztery poprawki.
Mianowicie, po pierwsze…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):
Przepraszam, ale przed chwilą mówiliśmy, że w tej chwili ograniczamy się tylko do zmiany pierwszej, dyskutujemy obecnie tylko zmianę pierwszą.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):
Mam poprawkę do art. 46a 1.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):
To będzie później.
Proszę, pan poseł Duda.

Poseł Jan Duda (PiS):
Dziękuję bardzo.
Bardzo krótko, odnośnie składania wniosków.
Może byśmy zastanowili się nad tym, aby dopuścić możliwość bezpośredniego składania wniosków wojewodzie? Nie na zasadzie, że tylko wojewodzie, ale – wójtowi, burmistrzowi lub wojewodzie. Burmistrz, wójt są tylko listonoszami, więc rozszerzenie o możliwość składania bezpośrednio wojewodzie usprawniłoby cały proces.
Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):
Dziękuję bardzo.
Pan poseł Ajchler, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):
Panie przewodniczący, wobec mnogości poprawek i ich obszerności trudno debatować w takim stanie rzeczy. Proponuję zebrać wszystkie poprawki a nie nad każdą indywidualnie głosować.
Czy mamy przed naszymi gośćmi licytować się kto pierwszy, kto drugi, kto trzeci?
Z całym szacunkiem i radością, że mamy tylu gości, ale to posłowie podejmują decyzje. W ten sposób przez trzy dni nie wypracujemy projektu.
Nie jestem przewodniczącym, ale proponowałbym wprowadzić porządek w poprawkach. Jest szereg poprawek i może być taka sytuacja, że będą się wzajemnie wykluczały.
Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):
Procedujemy tak jak się proceduje ustawy, czyli zmianami.
Proszę bardzo, pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):
Szanowni państwo, chcę przypomnieć, że dyskusję kierunkową i nad sensem bądź brakiem sensu wprowadzenia zmian ustawowych dotyczących szacowania szkód łowieckich, przeprowadziliśmy w czasie pierwszego czytania i dzisiaj przed południem.

Teraz przystąpimy do procedowania tekstu zmian, łącznie z tymi, które przedstawiłem. Chciałem przedstawić wszystkie do art. 1, ale to jest może zbyt skomplikowane, dlatego będziemy zgłaszali konkretną – pierwszą zmianę, drugą zmianę itd., do których można zgłaszać uwagi, poprawki itd.

Chcę również państwu przypomnieć, że ta ustawa reguluje odszkodowania za straty wyrządzane przez zwierzynę płową, czyli łowną, ona nie dotyczy kruków, łabędzi, bobrów, orłów, kormoranów, żubrów itd. Inne przepisy i inne ustawy będą regulowały kwestie zniszczeń spowodowanych przez wymienione przeze mnie zwierzęta. Ustawa obejmuje kilka gatunków zwierząt precyzyjnie wymienionych, tj. gatunków, które są przez rolników zgłaszane.

Padło pytanie o to, czy kierować sprawy bezpośrednio do wojewodów? Przecież to rolnicy sami oczekiwali, żeby miejscem do składania informacji o wyrządzonej szkodzie był najbliższy miejsca jego zamieszkania urząd gminy. Takie rozwiązanie przyjęliśmy w przypadku szkód powstałych w gospodarstwach rolnych w wyniku klęsk żywiołowych.

Doprecyzowanie w pierwszej poprawce mówi o prezydencie miasta i dokładamy ust. 3, który mówi, że termin zgłoszenia szkody, sposób szacowania szkód w uprawach i płodach rolnych wyrządzonych przez zwierzynę oraz przy wykonywaniu polowania, w tym określenie terminu zgłaszania szkody, zostanie określony w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 49.

Co w tej pierwszej poprawce jest nielogicznego i niezrozumiałego?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Maliszewski zgłosił poprawkę do art. 46 pkt 1 ppkt 1) w brzmieniu: „1) w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniele, sarny i zające”.

Zostały dołożone zające.

Czy legislacja ma jakieś uwagi do zmiany pierwszej?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Dorota Rutkowska-Skwara:

Panie przewodniczący, szanowne komisje, jesteśmy w art. 1, zmianie 1. Do art. 46 w zmianie 1 do ust. 1 została zgłoszona poprawka z uzupełnieniem katalogu szkód wyrządzanych przez określone gatunki zwierząt o zające.

Nie zgłaszamy żadnych uwag.

Do poprawki ust. 2 oraz do kolejnej, polegającej na dodaniu ust. 3 po ust. 2, które zgłosił pan poseł Ardanowski, mamy uwagi.

Do ust. 2 z brzmienia poprawki mielibyśmy propozycję w linijce 3 (tam jest mowa o złożeniu wniosku do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta właściwego ze względu na wystąpienie tych szkód), tymczasem, w ust. 1 pojawia się terminologia „na miejsce wystąpienia tych szkód”, więc należałoby w ust. 2 również napisać „na miejsce wystąpienia tych szkód” i w ust. 3 zamiast „oszacowania szkód” należy napisać „oszacowanie szkód ”.

To są nasze uwagi do tego punktu.

Panie przewodniczący, proponujemy, żeby w dalszej części procedować artykułami, tak będzie łatwiej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Co do uwag, które pani przed chwilą zgłosiła – zgoda.

Co do zajęcy – przyjmujemy wersję, którą przedstawiła grupa posłów: bez zajęcy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Przegłosujmy zmianę związaną z zającami.

Kto z państwa jest za rozszerzeniem katalogu o zające?

Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:
8 posłów za, 22 – przeciw, 8 – się wstrzymało.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):
Dziękuję bardzo.
Stwierdzam, że Komisje nie przyjęły rozszerzenia katalogu zwierząt.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):
Chciałem zgłosić wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):
Dziękuję bardzo.
Przystępujemy do głosowania zmiany 1 w brzmieniu przedstawionym przez pana posła Ardanowskiego.
Kto z państwa jest za?
Kto jest przeciw?
Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:
30 posłów za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):
Stwierdzam, że zmiana 1 została przyjęta.
Przystępujemy do procedowania zmiany 2.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:
Chcieliśmy się upewnić – ponieważ nie została przyjęta poprawka do ust. 1 to, jak rozumiem, ust. 1 z przedłożenia został przyjęty i do ust. 2 została przyjęta poprawka zgłoszona przez pana posła Ardanowskiego oraz została przyjęta poprawka polegająca na dodaniu w art. 46 ust. 3 w brzmieniu przedstawionym również przez pana posła Ardanowskiego, w tym zostały uwzględnione nasze uwagi legislacyjne?
Dziękuję.

Poseł Anna Paluch (PiS):
Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):
Dziękuję.
Jesteśmy przy zmianie 2.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):
Proszę państwa, odczytałem cztery artykuły, które w poprawce nr 2 są zmienione, Biuro Legislacyjne sugeruje, aby te artykuły rozpatrywać oddzielnie. Nie wiem, czy jest potrzeba czytania ponownego artykułów czy przyjmujemy je jako poprawkę nr 2, co do której będzie dyskusja i wspólne głosowanie?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):
Dziękuję bardzo.
Biuro Legislacyjne…
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):
Panie przewodniczący, mam poprawkę do art. 46a 1. w następującym brzmieniu: „Oględzin i szacowania szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1, a także ustalania wysokości dokonuje rzeczoznawca z zakresu szacowania szkód łowieckich, wyznaczony przez wojewodę właściwego ze względu na miejsce wystąpienia tych szkód niezwłocznie, nie później jednak niż 7 dni od dnia otrzymania wniosku, o którym mowa w art. 46 ust. 2”.
Proponuję termin 7 dni.
Jeszcze raz przeczytam panie przewodniczący.

Wnoszę o poprawkę do przepisu art. 46a 1. projektu ustawy Prawo łowieckie w następującym brzmieniu: „Oględzin i szacowania szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1, a także ustalania wysokości dokonuje rzeczoznawca z zakresu szacowania szkód łowieckich, wyznaczony przez wojewodę właściwego ze względu na miejsce wystąpienia tych szkód niezwłocznie, nie później jednak niż 7 dni od dnia otrzymania wniosku, o którym mowa w art. 46 ust. 2”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Urszula Pasławska (PSL):

Mam dwa pytania do zmiany 2.

Pierwsze pytanie dotyczy terminu 14 dni. Jest to bardzo niepokojąco długi termin na oszacowanie szkody. W roku ubiegłym, z postępowań w zakresie szkód łowieckich, powstało 65 tysięcy protokołów. Zatem można wnioskować, że postępowań było około 100 tysięcy.

W jaki sposób wojewoda będzie mógł skutecznie realizować wskazane w ustawie zadania, skoro mamy około 100 tysięcy postępowań? Czy wojewoda będzie musiał stworzyć odrębny urząd do szacowania szkód i będzie musiał zatrudnić dziesiątki urzędników?

Państwo szacujecie, że obsługa administracyjna realizacji ustawy będzie kosztowała budżet na poziomie 25 mln złotych. Skąd ten szacunek?

Wydaje mi się, że będzie to kwota dużo wyższa. Może to być nawet kwota wyższa od kwoty wypłacanych odszkodowań, stąd moja wątpliwość.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Jako wnioskodawca poprawki odpowiem jaka jest jej intencja.

W żadnym razie…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Panie pośle, tu nie trzeba odpowiadać, słyszeliśmy i idziemy dalej.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pan przewodniczący Telus.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

W takim razie chciałbym złożyć autopoprawkę.

Poseł Robert Telus (PiS):

Ale, panie pośle, ktoś prowadzi te obrady, proszę podnieść rękę.

Jak pan przewodniczący udzieli panu głosu, to pan będzie mówił. W tej chwili pan przewodniczący udzielił mi głosu…

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Przepraszam.

Poseł Robert Telus (PiS):

Pani przewodnicząca, wojewodowie, zgodnie z ustawą, mają zatrudnić 365 pracowników. Na powiat przypadnie średnio jeden pracownik.

Jeżeli pani mówi, że było 65 tysięcy protokołów to na jednego pracownika rocznie przypadnie 180 protokołów. To znaczy, że co drugi dzień jest protokół do sporządzenia.

I to jest do zrobienia i nie jest to rzecz, która może sparaliżować urząd.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, składam autopoprawkę co do terminu, czyli z 14 na 7 dni, bo głosy z sali mówią, że jest to zasadne.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Gosiewski (PiS):

Szanowni państwo przewodniczący, w zmianie 2 zobowiązujemy wojewodę, aby w terminie 14 dni od dnia otrzymania wniosku przez burmistrza (wójta) oszacował szkodę.

A co będzie w przypadku, gdy zgłoszenie utknie u wójta lub burmistrza? W zmianie 1 nie przewidzieliśmy czasu, w którym wniosek musi być przekazany wojewodzie.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Mówiliśmy już o tym przy zmianie 1.

Przystępujemy do głosowania poprawki pana posła Ajchlera.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

8 posłów za, 24 przeciw, 2 się wstrzymało.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że komisje nie przyjęły poprawki pana posła Ajchlera.

Poddaję pod głosowanie całą poprawkę pana posła Ardanowskiego.

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

22 posłów za, 2 – przeciw, 7 – się wstrzymało.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Komisje przyjęły zmianę 2.

Przepraszam, mam przed sobą propozycję pana posła Maliszewskiego odnośnie skrócenia terminu z 14 na 7 dni, przegłosujmy to.

Kto z państwa jest za skróceniem terminu z 14 do 7 dni? (10)

Kto jest przeciw? (20)

Kto się wstrzymał? (0).

Dziękuję bardzo.

Propozycja została odrzucona, będzie to wnioskiem mniejszości.

Przechodzimy do zmiany 3, pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Szanowni państwo, przeczytam zmianę 3.

W art. 1 po pkt 3 dodaje się pkt 3a i i 3b w brzmieniu – czytam pkt 3a:

„3a) art. 49 otrzymuje brzmienie:

„Art. 49. Minister właściwy do spraw środowiska, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw rolnictwa, określi w drodze rozporządzenia:

1) szczegółowy sposób szacowania, w tym dokonywania oględzin, szkód w uprawach i płodach rolnych wyrządzonych przez zwierzynę oraz przy wykonywaniu polowania,

2) szczegółowy sposób ustalania i wypłaty odszkodowania za szkody, o których mowa w pkt 1, a także wypłaty zwrotu kosztów z tytułu wynagrodzenia za sporządzenie opinii rzeczoznawcy,

3) szczegółowy tryb postępowania w sprawie o dokonywanie oględzin, oszacowanie szkód i ustalanie wysokości odszkodowania za szkody, o których mowa w pkt 1

– mając na względzie konieczność: określenia terminów zgłoszenia szkody z uwzględnieniem specyfiki poszczególnych upraw rolnych, uwzględnienia w szacowaniu szkody obszaru uszkodzonej uprawy, a także strat ilościowych i jakościowych powstałych w wyniku uszkodzenia lub zniszczenia uprawy lub płodów rolnych, określania terminów dokonywania poszczególnych czynności w ramach postępowania, określenia sposobu wypłaty odszkodowania i zwrotu kosztów z tytułu wynagrodzenia za sporządzenie opinii rzeczoznawcy, oraz uwzględniając specyfikę postępowania w sprawie.”

Czyli, rozporządzeniem zostaną określone precyzyjnie wszystkie sprawy dotyczące terminów, szacowania, wypłaty odszkodowania itd.

I dalej, dodaje się pkt 3b, który brzmi:

„3) po art. 49 dodaje się art. 49a w brzmieniu:

„Art. 49a. W zakresie nieuregulowanym w ustawie lub przepisach wydanych na jej podstawie, do postępowania w sprawie dokonywania oględzin i szacowania szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1, i ustalania wysokości odszkodowania stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. 0 Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267, z późn. zm.)”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z gości chciałby zabrać głos?

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Panie przewodniczący, szanowne komisje, musimy jeszcze przegłosować zmianę 3 z projektu ustawy, ponieważ pan poseł Ardanowski zgłosił poprawki do zmiany 4 a nie do zmiany 3. Zmiana 3 dotyczy art. 47, tj. „w art. 47 uchyla się ust. 2”.

Ponieważ został przyjęta poprawka całościowa, składająca się z kilku artykułów do zmiany 2, Biuro Legislacyjne nie zdążyło zgłosić swoich uwag.

Czy można byłoby to zrobić na tym etapie?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Zrobimy to w czasie drugiego czytania.

Dziękuję za zwrócenie uwagi.

W tej chwili wraca my do poprawki pana posła Ardanowskiego.

Bardzo proszę pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, proszę uważnie słuchać dobrego (a mówię to z opozycyjnego punktu widzenia) projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie. Proponuję przepis do przepisu, tj. do: art. 46b pkt. 4…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Panie pośle, w tej chwili jesteśmy przy zmianie 3.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Dokładnie, przy zmianie 3.

Poseł Robert Telus (PiS):

Uchyla się art. 47.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Przepraszam bardzo, ale ja mówię o swoich poprawkach a nie pana Ardanowskiego. Mówię o art. 46b pkt. 4.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie pośle, tę sprawę już przegłosowaliśmy, w tej chwili jesteśmy w zmianie 3, zmiana 3 dotyczy art. 47. Nie możemy mieszać w procedowaniu.

Panie pośle, jesteśmy krok dalej.

Panie przewodniczący, proszę dalej prowadzić obrady.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, mam uniemożliwione zgłaszanie poprawek. Jak tak można procedować?!

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do zmiany 3?

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Do zmiany 3 nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO):

Panie przewodniczący, pan poseł Ajchler przedstawił panu poprawki, które zgłasza w imieniu Platformy Obywatelskiej. Bardzo bym prosił o to, aby pan dostrzegał klub opozycyjny, który pochylił się nad tą ustawą i zgłasza dobre rozwiązania, aby ustawa miała ręce i nogi.

Proszę to mieć na uwadze.

Klub PO jest na sali i chce, żeby ta ustawa była dobra. Projekty zmian leżą u pana przed oczami. Bardzo bym prosił, aby zwracał pan uwagę jak pan poseł Ajchler podnosi rękę.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Oczywiście, zwracałem uwagę. Nikt nie podnosił ręki, zatem głosowaliśmy.

Przechodzimy do głosowania zmiany 3?

Kto jest za przyjęciem zmiany 3?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

23 posłów za, 2 – przeciw, 7 – wstrzymało się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Stwierdzam, że zmiana 3 została przyjęta.

Zmiana 4…

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Przepraszam.

Panie przewodniczący, teraz muszą być przegłosowane poprawki 3a i 3b.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Kto z państwa jest za zmianami 3a i 3b?

Kto jest przeciw?

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Jak mamy zero-jedynkowo procedowanie to możemy wyjdziemy, bo co my mamy tutaj robić?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

23 posłów za, 3 – przeciw, 7 – się wstrzymało.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Stwierdzam, że Komisje przyjęły zmianę 3 – poprawki 3a i 3b.

Przechodzimy do zmiany 4, pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Szanowni państwo, poprawka 4 dotycząca art. 50, po którym dodaje się art. 50a i 50b.

„Art. 50a: 1. Tworzy się Fundusz Odszkodowawczy, który jest państwowym funduszem celowym w rozumieniu przepisów o finansach publicznych, zwany dalej „Funduszem.

2. Dysponentem Funduszu jest minister właściwy do spraw środowiska.

3. Środki Funduszu są przekazywane na wypłatę odszkodowań za szkody, o których mowa w art. 46 ust. 1, oraz na pokrycie kosztów związanych z realizacją zadań określonych w ustawie w zakresie tych szkód.

4. Środki Funduszu pochodzą z:

1) rocznych składek wnoszonych przez dzierżawców lub zarządców obwodów łowieckich;

2) darowizn i zapisów;

3) dotacji z budżetu państwa;

4) innych dochodów uzyskanych na rzecz tego Funduszu.

5. Minister właściwy do spraw środowiska, po zasięgnięciu opinii wojewodów, ustala roczny plan finansowy Funduszu.

6. Środki Funduszu niewykorzystane w danym roku kalendarzowym stanowią dochód tego Funduszu w następnym roku kalendarzowym.

7. Minister właściwy do spraw środowiska w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw finansów publicznych określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady gospodarki finansowej Funduszu oraz tryb i terminy sporządzania jego planu i sprawozdania finansowego, uwzględniając racjonalne gospodarowanie środkami tego Funduszu."

I dalej, po art. 50 dodaje się art. 50b w brzmieniu: „Art. 50b.1. Składki, o których mowa w art. 50a ust. 3 pkt 1, zwane dalej „składkami", dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego przekazuje każdego roku kalendarzowego, nie później niż do dnia 1marca danego roku na rachunek Funduszu.

2. Należność z tytułu składek może zostać rozłożona na raty.

3. Wysokość składki stanowi iloczyn wyrażonej w hektarach powierzchni obwodu łowieckiego i równowartości pieniężnej żyta, przy zastosowaniu wskaźnika przeliczeniowego, który nie może być większy niż 0,1 q żyta za jeden hektar.

4. Wysokość składki jest ustalana przez właściwego wojewodę corocznie, nie później jednak niż do dnia 31 stycznia roku, na który będzie płacona składka, w zależności od wysokości szkód, o których mowa w art. 46 ust. 1, wyrządzonych w obwodzie łowieckim danej kategorii w roku poprzedzającym rok, na który jest ustalana wysokość składki.

5. Wysokość składki zwiększa się proporcjonalnie do wyrażonego w procentach stopnia niezrealizowania w roku poprzedzającym rok ustalenia wysokości składki, rocznego planu łowieckiego w zakresie pozyskania zwierzyny, o której mowa w art. 46 ust. 1 pkt 1.

6. W przypadku niezrealizowania rocznego planu łowieckiego, dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego obowiązany jest do wniesienia składki w podwójnej wysokości.

7. Do składek stosuje się odpowiednio przepisy działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2015 r. poz. 613, z późn. zm.).

8. Uprawnienia organów podatkowych określone w ustawie, o której mowa w ust. 7, przysługują:

1) wojewodzie;

2) ministrowi właściwemu do spraw środowiska jako organowi odwoławczemu od decyzji wojewody.

9. Do egzekucji składek stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

10. Minister właściwy do spraw środowiska w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw rolnictwa, po zasięgnięciu opinii Polskiego Związku Łowieckiego, określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowy sposób ustalania składek wnoszonych przez dzierżawców lub zarządców obwodów łowieckich, uwzględniając powierzchnię i kategorię obwodu łowieckiego oraz stosując za podstawę do wyliczeń cenę żyta ustaloną na podstawie ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz. U. z 2013 r. poz. 1381, z 2014 r. poz. 40 oraz z 2015 r. poz. 1045).

11. Minister właściwy do spraw środowiska w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw rolnictwa, po zasięgnięciu opinii Polskiego Związku Łowieckiego, określi w drodze rozporządzenia warunki oraz tryb rozłożenia na raty należności z tytułu składek wnoszonych przez dzierżawców lub zarządców obwodów łowieckich, mając na względzie należyte zabezpieczenie spłaty należności rozłożonej na raty oraz sposób i terminy wnioskowania o rozłożenie należności na raty, a także terminy wpłaty należności i liczbę rat, na które może być rozłożona.”.

To jest poprawka nr 4.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z gości chciałby zabrać głos?

Zastępca kierownika Działu Organizacji i Szkoleń w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Łowieckiego Piotr Jenoch:

Dziękuję.

Piotr Jenoch, Polski Związek Łowiecki.

Chciałbym zwrócić uwagę, że w popraw ce przeczytanej przed chwilą, w art. 50 projektu ustawy, mamy pewnego rodzaju sprzeczność z delegacją do wydania rozporządzenia, ponieważ przepis art. 50b ust. 1 mówi, iż składki, o których mowa w art. 50a ust. 3 pkt 1, dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego przekazuje każdego roku kalendarzowego, nie później niż do dnia 1 marca danego roku na rachunek Funduszu Odszkodowawczego. Ust. 2 mówi o należności z tytułu składek, które mogą zostać rozłożone na raty. Jeżeli mówimy o możliwości rozłożenia składki na raty, to nie da się spełnić warunku określonego w ust. 1. W przypadku drugiej formy płatności powinno to zostać doprecyzowane.

Jeżeli chodzi o ust. 5 i 6 proponowalibyśmy, aby panie i panowie posłowie rozważyli wykreślenie ust. 6, ponieważ w swoim rozwiązaniu dubluje on rozwiązanie, które zwarte jest w ust. 5, w którym mamy zapisane, że niezrealizowanie planu łowieckiego w określonym stopniu powoduje proporcjonalne zwiększenie składki. Ust. 6 również mówi o tym, że w przypadku niezrealizowania planu, składka ulega podwojeniu.

I kolejna, związana z tym, sprawa. Chciałbym zapytać, co oznacza niezrealizowanie rocznego planu łowieckiego? W związku z tym, ust. 5 wydaje się być zdecydowanie bardziej precyzyjny i dookreślający tę sprawę.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan prezes Szmulewicz.

Prezes KRIR Wiktor Szmulewicz:

Szanowni państwo, sądzę, że nie uwzględniliśmy jeszcze jednej sprawy, która dotyczy kół łowieckich, należycie prowadzących gospodarkę łowiecką, tzn., że w ich obwodach nie ma szkód.

Jeżeli w danym obwodzie koła łowieckiego, w danym roku, nie byłoby szkód, to w następnym roku, tak jak dla innych przewidziana jest kara za brak realizacji planu łowieckiego, tak dla tych powinna być premia w postaci zmniejszenia wnoszonej składki np. o 50%.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, z uporem proponuję, aby najpierw odczytać i wysłuchać poprawek, które są do danego artykułu projektu PiS a potem rozpocząć dyskusję.

To nie ma znaczenia, czy to jest to poprawka Ajchlera, Torby czy pana Ardanowskiego, przepraszam za wyrażenie

Chciałbym odczytać swoją poprawkę. Po art. 50a projektu ustawy Prawo łowieckie dodaje się art. 50b pkt 3 w brzmieniu: „Wysokość składki, o której mowa w art. 50a ust. 3 pkt 11, stanowi iloczyn wyrażonej w hektarach powierzchni obwodu i równowartości pieniężnej żyta, który nie może być większy niż 0,1 q żyta za jeden hektar, obwodów polowych i 0,15 q za jeden hektar obwodów leśnych.”.

Dodatkowo po art. 50a projektu ustawy Prawo łowieckie proponuję dodanie art. 50b pkt 5a w brzmieniu: „Wysokość składki zwiększa się o 50% w przypadku stwierdzenia w corocznej inwentaryzacji przekroczenia przez dzierżawcę lub zarządcę obwodu łowieckiego normatywnie określonego zagęszczenia obsady poszczególnych gatunków i rodzajów zwierząt wymienionych w art. 46.1 ust.1 na jednostkę określonej powierzchni, określonych w odrębnych przepisach.”

Uważam, że do tej pory, projekt ustawy PiS, do którego odnoszę się bardzo wąskimi czterema poprawkami, jest do przyjęcia. Z całym szacunkiem – kolega Ardanowski, zgłaszając tak obszerne i duże poprawki do swojego projektu, potwierdza tylko, że ten projekt jest w dużej mierze wadliwy. Nie chciałbym, abyśmy procedowali metodą zerojedynkową, że opozycja do budy i do końca, bo jesteśmy nacechowani pozytywnym elementem. Chciałbym, abyśmy się analitycznie pochylili się nad sensem i treścią tego co proponujemy. My proponujemy naprawdę bardzo pozytywne i dobre zmiany.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne?

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

I dalej jeszcze chcę powiedzieć, że nie może być jednakowa stawka proceduralna w obwodach ze względu na to, że w obwodach leśnych nie ma takich samych strat jak w obwodach polowych. I odwrotnie, jak nie ma strat, to jest więcej pieniędzy. Nie odkryję Ameryki, że koła leśne (oczywiście, jest jeszcze odpowiednia kategoryzacja) są najbardziej dochodowymi kołami i zdecydowanie lepszymi. W związku z tym, musi być różnica w składce.

Kolejna sprawa – wszystko, co w nadmiarze, szkodzi, nawet jeżeli jest najlepsze. Skoro mamy dyspozycję utrzymania określonej ilości zwierzyny na 1 km^2 to należy na to nałożyć restrykcje finansowe za nieprzestrzeganie, bo inaczej nikt tego nie będzie pilnował. Samą wielkością odstrzału zwierząt nie zmienimy obsady na 1 km^2, bo nie ma się do czego odnieść.

Nikt czegoś takiego nie wprowadził.

Największe straty ponosi się wtedy, gdy przekroczona jest normatywna ilość zwierząt na 1 km^2. To powoduje te straty. W przypadku niektórych obwodów mamy 400% więcej zwierząt. Zwiększenie odstrzału nie daje rezultatu. W związku z tym , jako przedsiębiorca (nie myśliwy) widzący interes obu stron, proponuję bardzo sensowne i, z ekonomicznego punktu widzenia, sprawiedliwe i uczciwe poprawki dla obu dysponentów obwodów leśnych i polowych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dunin, bardzo proszę.

Poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Mam pytanie do przedstawiciela Ministerstwa Finansów o to, czy ma przygotowane pieniądze na te wszystkie odszkodowania w kształcie, w którym zaproponowała partia PiS?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Urszula Pasławska (PSL):

Panie przewodniczący, wysokie komisje, mam kilka pytań.

Najpierw taka refleksja – doświadczenie z ostatnich kilkunastu lat pokazuje, że refundację za szkody wyrządzone przez zwierzynę prawnie chronioną (czyli nie łowną) do tej pory było zdecydowanie trudniej otrzymać niż chociażby odszkodowania od kół łowieckich.

Moje wątpliwości i pytania są następujące.

W jakim terminie powinna zostać wypłacona rolnikowi zapłata za szkodę? Nie jest wskazany żaden termin, przynajmniej ja takiego nie widzę. W związku z tym, postępowania mogą trwać bardzo długo.

Po drugie – dlaczego koła łowieckie będą miały ujednoliconą stawkę wpłaty do Funduszu? Mamy duże zróżnicowanie w kołach łowieckich – są takie, które płacą duże szkody łowieckie i takie, które szkód nie mają. Tymczasem wszystkich wrzucamy do jednego worka.

Po trzecie, nawiązując do tego, co powiedziałam na początku – potrafię sobie wyobrazić sobie taką sytuację, że budżet państwa nie będzie dopłacał pieniędzy do Funduszu Odszkodowawczego i wówczas bardzo prosto będzie można zmienić zapis „0,1 q" np. na 0,5 a to z kolei doprowadzi do upadku kół łowieckich.

Kolejne pytanie: dlaczego w tej ustawie nie ma żadnego systemu motywacyjnego, żeby koła dogadały się z rolnikami, tylko chcemy karać koła, które nie realizują planu? W tym momencie, zobowiązuję się do tego, że przy drugim czytaniu przygotuję taką poprawkę, która również finansowo będzie motywowała koła, które realizują plany łowieckie w odpowiednim procencie.

Zgłaszam poprawkę polegającą na skreśleniu ust. 6, który mówi, że w przypadku niezrealizowania rocznego planu łowieckiego, dzierżawca obwodu łowieckiego zobowiązany jest do wniesienia składki o podwójnej wysokości.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący…

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Mam pytanie do Ministra Środowiska.

W projekcie, jeżeli chodzi o wysokość naliczenia składki, stosuje się prosty iloczyn: powierzchnia obwodu łowieckiego razy współczynnik 0,1 q żyta. Prosiłbym o wyjaśnienie kwestii, która wielokrotnie jest stawiana a do tej pory nie ma na to dokładnej odpowiedzi: co z uprawami np. roślin wieloletnich, które są ogrodzone a właściciel nie życzy sobie, aby na jego terenie prowadzić polowanie?

W efekcie na tej działce polowanie nie odbywa się. Czy taka działka będzie wliczana do obwodu łowieckiego?

Druga rzecz – są tereny przemysłowe, które stanowią powierzchnię obwodu łowieckiego i nierzadko, w niektórych obwodach, stanowi to dużą powierzchnię. Czy takie powierzchnie będą również wyłączane z objęcia składką?

Ponawiam wniosek-poprawkę pani poseł Pasławskiej, dotyczącą ust. 5 i 6. W moim odczuciu wzajemnie się wykluczają, bo dotyczą tego samego zagadnienia, czyli niezrealizowania planu łowieckiego i w jednym przypadku mówi się inaczej i w drugim inaczej, powinniśmy skreślić pkt 6.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Pan Ardanowski chce odpowiedzieć?

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Chcę odpowiedzieć pani przewodniczącej.

Gdyby sprawa nie wymagała rozwiązań ustawowych to byśmy się tym nie zajmowali. To na wniosek rolników polskich, którzy od wielu lat prosili, błagali o to, by rozwiązać problem szacowania szkód łowieckich, zajęliśmy się sprawą. Państwo mieliście osiem lat na to, by problem rozwiązać. Nie zrobiliście w tej materii dokładnie nic.

W odpowiedzi na pytanie o termin wypłaty, chcę pani przypomnieć, że przed chwilą przyjęliśmy art. 46d, który (w pkt 5) mówi, że wojewoda wypłaca środki finansowe z tytułu odszkodowania, o którym mowa w ust. 1 oraz zwrotu kosztów, o którym mowa w ust. 2, niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja w sprawie wysokości odszkodowania stała się ostateczna.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Czy legislacja ma jakieś uwagi?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Michał Baranowski:

Panie przewodniczący, wysokie komisje, jeżeli chodzi o poprawkę, chcielibyśmy wnieść kilka uwag odnośnie precyzyjnej terminologii samego funduszu. Sugerujemy, aby w art. 50a ust. 1 brzmiał: „Fundusz Odszkodowawczy, zwany dalej Funduszem, jest państwowym funduszem celowym", zaś sam przepis, że „Tworzy się Fundusz…" sugerujemy jako przeniesienie do przepisów dostosowujących.

W ust. 3 sugerujemy, aby zamienić określenie „Środki Funduszu są przekazywane" na określenie „Środki Funduszu są przeznaczone".

W ust. 4 proponujemy brzmienie „Przychody Funduszu pochodzą z…" zamiast „Środki Funduszu".

Mamy pewną wątpliwość, czy ust. 6 jest potrzebny, bo wydaje nam się, że takie przepisy tworzone są przy agencjach wykonawczych a nie przy państwowych funduszach celowych i być może jest to nadregulacja.

Prosimy o stanowisko strony rządowej, być może przedstawiciel ministerstwa jest na sali.

Uwagi do art. 50b – mamy pewną wątpliwość, ponieważ ustawa nie mówi wprost, że dzierżawca lub zarządca są obowiązani do wnoszenia rocznych składek. Wydaje nam się, że ust. 1 można rozpisać na dwa. Pierwszy: dzierżawca lub zarządca są zobowiązani do wnoszenia rocznych składek na Fundusz i drugi: składki są przekazywane każdego roku kalendarzowego, nie później niż do dnia 1 marca danego na rachunek Funduszu.

Uważamy, że art. 50b ust. 11 dotyczy innej materii ustawowej – ordynacja podatkowa. Co do zasady, tryb rozkładania należności rat, to jest materia ustawowa objęta ordynacją podatkową – mamy ogólne odesłanie. Wydaje się, że jeżeli inna ustawa coś reguluje, to nie powinno przenosić się tego do rozporządzenia innej ustawy. Zastanawiamy się czy art. 50b ust. 11 w rozporządzeniu jest potrzebny?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Co do zgłoszonych uwag – wszystkie na tak, z wyjątkiem uwagi pierwszej oraz dotyczącej art. 50b ust. 11. W związku z tym, podtrzymujemy to, co jest zapisane w wersji poselskiej. Pozostałe, czyli przeznaczenie, przenoszenie – na tak, bo to są czyszczące sprawy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Czy Ministerstwo Środowiska chciałoby zabrać głos?

Podsekretarz stanu w MŚ Andrzej Konieczny:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan poseł Ajchler?

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Mam pytanie do Ministra Środowiska, nie jestem myśliwym, chciałbym otrzymać fachową odpowiedź na pytanie.

Biorąc pod uwagę kategoryzację, czy jest to uczciwe, że wysokość składki w obwodzie łowieckim polowym i obwodzie łowieckim leśnym jest taka sama?

Dlaczego zadaję to pytanie? Dlatego, że w sposób zdecydowany w obwodach leśnych nie ma takich strat w jak w obwodach polowych. W związku z tym, bilans *per saldo* jest zupełnie inny niż w układzie równego płacenia składek.

Drugie pytanie: czy wielkość szkody, wyrządzanych przez zwierzynę naszym ważnym, symbiotycznym współistnieniu człowieka i zwierząt, jest większa, gdy przekraczana jest normatywna ilość zwierząt na 1 km^2 czy nie?

Jeśli tak to, czy będą z tego tytułu wyższe koszty dla Funduszu?

Skoro środki publiczne brane są pod uwagę do wypłat odszkodowań, czy – naszym zadaniem i obowiązkiem jako posłów i członków komisji – jest dbać o nie czy nie?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Rozumiem troskę posła Ajchlera o wpływy do Funduszu, jak również o pewne poczucie sprawiedliwości między oceną poszczególnych obwodów łowieckich. Natomiast przypomnę panu, zresztą do drugiego czytania będą zgłaszane istotne poprawki, po uporządkowaniu tekstu i po naszym dzisiejszym procedowaniu, że to wojewoda określa kategoryzację i to wojewoda określa składkę. Może to być maksymalnie 10 kg żyta z 1 ha powierzchni obwodu. Wojewoda może ją zróżnicować w dół.

Jeżeli pan uważa, że stawka 10 kg żyta jest za niska (tak to rozumiem) to można to zmienić i w drugim czytaniu zwiększyć np. do 15 kg.

Decyzją wojewody, uwzględniającą szereg czynników, będzie określenie stawki opłaty z danego obwodu.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, nie wiem, nie jestem fachowcem, chcę mieć autorytatywną opinię pana ministra.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MŚ Andrzej Konieczny:

Chciałbym odnieść się do art. 50a ust. 2, tj. do zapisu, że dysponentem Funduszu jest minister właściwy do spraw środowiska.

Co do zasady Minister Finansów powinien być dysponentem takiego funduszu, proponowane rozwiązanie wydaje się mocno wątpliwe.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania poprawek pana posła Ajchlera.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawkami?

Dziękuję.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

9 posłów za, 23 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że poprawki zostały odrzucone.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Zgłaszam je jako poprawki mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Głosujemy poprawkę pani poseł Pasławskiej i pana posła Maliszewskiego, dotyczącą skreślenia ust. 6 w art. 50b projektu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

Kto z państwa jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

9 posłów za, 25 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Zgłaszamy wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Głosujemy poprawki pana posła Ardanowskiego.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Dziękuję.

Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

27 posłów za, 2 – przeciw, 6 – się wstrzymało.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawki dotyczące zmiany 4 pana posła Ardanowskiego zostały przyjęte.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Panie przewodniczący, szanowne komisje, do art. 2 projektu ustawy zgłoszona jest poprawka pana posła Ardanowskiego. Mamy propozycję do ust. 1, gdzie jest napisane, że „wojewoda ustala", proponujemy zapisać (a to tylko kwestia doprecyzowująca), że „wojewoda ustali", ponieważ wskazany jest termin w jakim ma to nastąpić. W ust. 2 podobnie – „wojewoda ustali" i w ust. 3 składkę dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego „przekaże" a nie „przekazuje", ponieważ, jak wyżej, termin jest już wskazany. Termin „przekazuje" wskazywałby na czynność ciągłą, np. przekazuje kilka razy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proszę państwa, poprawka 5 dotyczy art. 2 projektu ustawy, o którym przed chwilą pani legislator wspomniała.

Pani poprawkę, uznając ją za zasadną, uwzględniam.

Zatem, art. 2 otrzymuje brzmienie: „Art.2.1. Wojewoda ustali, w terminie do dnia 30 czerwca 2016 r." – mówimy o sytuacji tego roku. Jest to przepis przejściowy dotyczący sytuacji w 2016 r. – „…wysokość składki, o której mowa w art. 50a ust. 4 pkt 1 ustawy wymienionej w art. 1, za okres od dnia 1 czerwca 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r., w zależności od wysokości szkód łowieckich wyrządzonych w danym obwodzie łowieckim w roku 2015.

2. Wysokość rocznej składki, o której mowa w ust. 1 wojewoda ustali uwzględniając powierzchnię i kategorię obwodu łowieckiego oraz stosując za podstawę do wyliczeń wskaźnik przeliczeniowy, który nie może być większy niż 0,05 q żyta za jeden hektar.

3. Składkę, o której mowa w ust. 1 dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego przekaże do dnia 31 sierpnia 2016 r. na rachunek Funduszu Odszkodowawczego, o którym mowa w art. 50a ustawy wymienionej w art. 1.”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Przepraszam państwa, gwoli porządku, chciałbym przegłosować całą zmianę 4. Przegłosowaliśmy poprawki a teraz całą zmianę 4.

Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany 4?

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Panie przewodniczący, szanowne Komisje, rozumiem, że art. 1 jest głosowany?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak, zmiana 4 – art. 1.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Cały art. 1 wraz z przyjętymi poprawkami a później przejdziemy do art. 2?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

29 posłów za, nikt nie był przeciw, 7 – wstrzymało się.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Stwierdzam, że przyjęliśmy zmianę 4 – art. 1.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Panie przewodniczący, rozumiem, że przyjęty został cały art. 1?

Pan przewodniczący cały czas mówi: „zmiana 4”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak, przyjęliśmy cały art. 1, teraz omawiamy art. 2.

Czy legislacja ma uwagi do art. 2?

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Panie przewodniczący, zgłosiłam uwagi i pan poseł Ardanowski je już uwzględnił.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Czy ktoś ma uwagi do art. 2?

Poseł Jan Duda (PiS):

Jest zapis 0,1 q, czyli za rok 2016 ma być 0,05 q?

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie pośle, ja to wyjaśniałem.

Maksymalna składka roczna wynosi równowartość 10 kg żyta. Skoro w tym roku przepisy będą obowiązywały przez pół roku, to jest to połowa z 10, czyli 5 kg.

Poseł Jan Duda (PiS):

Ja to rozumiem, tylko zapisane jest 0,1.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem art. 2?

Kto jest z państwa przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

27 posłów za, nikt nie był przeciw, 8 – się wstrzymało.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że zmiany w art. 2 zostały przyjęte, przechodzimy do art. 3.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Przystępujemy do art. 3.

W związku z tym, że funkcjonowanie składek Funduszu Odszkodowawczego zacznie działać w drugiej połowie 2016 r., proponuję poprawkę, która doprecyzuje co się będzie działo w pierwszej połowie roku.

Art. 3 otrzymuje brzmienie:

„Art. 3. Do dnia 31 sierpnia 2016 r. środki Funduszu Odszkodowawczego, o którym mowa w art. 50a ustawy wymienionej w art. 1, na wypłatę odszkodowań za szkody, o których mowa w art. 46 ust. 1 ustawy wymienionej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, oraz na pokrycie kosztów związanych z realizacją zadań w zakresie tych szkód, będą pochodziły z dotacji budżetu państwa."

Jest to poprawka nr 6.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania?

Poseł Ryszard Wilczyński (PO):

Czy Minister Finansów o tym wie?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Generalnie nie jestem przeciw, tylko chciałem zadać pytanie: w projekcie ustawy PiS, w druku 219, nie ma zmiany art. 3…

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan mecenas.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Zgłaszałem już wcześniej uwagę o tym, że – w naszej ocenie – powinien być wprowadzony rozdział przepisów wprowadzających i przejściowych w zakresie przepisów dotyczących likwidacji szkód łowieckich (nie mówię o powstaniu Funduszu Odszkodowawczego0.

Pierwsza wypłata odszkodowań i tak będzie pod koniec roku. Wtedy dopiero są zbiory i ostateczne szacowanie szkód łowieckich. Proszę zwrócić uwagę na to, że ustawa wejdzie w życie 1 czerwca a wstępne szacowanie szkód odbędzie się jeszcze w oparciu o stare przepisy.

Według jakiej ustawy będą przeprowadzane oszacowania ostateczne? Według nowych przepisów czy dotychczasowych?...

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

To będzie w poprawce nr 7.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

…dlatego przepisy wprowadzające i przejściowe w tej sytuacji są konieczne. O tym mówią również zasady prawidłowej legislacji.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Głosujemy zmiany przedstawione przez pana posła Ardanowskiego – poprawka nr 6.
Kto z państwa jest za?
Kto z państwa jest przeciw?
Kto się wstrzymał?
Dziękuję.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

33 posłów za, nikt nie był przeciw, 1 – się wstrzymał.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że poprawka nr 6 została przyjęta, przechodzimy do zmiany 7 – poprawka nr 7.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Szanowni państwo, zmiana 7 dotyczy przepisów wykonawczych, które będą funkcjonowały w okresie, o którym mówił pan mecenas.

Po art. 3 dodaje się art. 4, 5 i 6 w brzmieniu:

„Art. 4. Przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 49 ustawy wymienionej w art. 1 zachowują moc do dnia wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 49 wymienionej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie dłużej jednak niż przez 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.”.

To chyba wyjaśnia to, o czym pan mówił. I dalej:

„Art. 5. Do spraw z zakresu szkód wyrządzonych w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniele i sarny oraz przy wykonywaniu polowania wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Art. 6. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 2016 r., z wyjątkiem art. 46b ust. 4 w zakresie dotyczącym wpisu na listę rzeczoznawców prowadzoną przez izbę rolniczą oraz art. 46b ust. 5 i 8, które wchodzą w życie po upływie 14 dnia od daty ogłoszenia.”.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Przepis, który pan przeczytał powoduje „wszczętych i niezakończonych”, szacowania wiosenne..

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Będą według starej ustawy

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Według starej ustawy, czyli ta ustawa wejdzie w życie dopiero 1 stycznia 2017 r.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

1 czerwca 2016 r.

Radca prawny Aleksander Bojczuk:

Ale zaraz, zaraz, chwileczkę.

Proszę, ja to wyjaśnię.

Przepis, który pan zacytował mówi, że do szkód wszczętych i niezakończonych stosuje się przepisy starej ustawy.

Przykład.

Jutro szacujemy szkodę wiosenną na zasiewach ozimych. Ostatecznie szacowanie odbędzie się w sierpniu – przy zbiorach. Czyli, do tej szkody nie stosujemy tej ustawy.

Do jakiej szkody zastosuje pan tę ustawę?

Dopiero do szkód, które wystąpią jesienią w tym roku i wiosenne w następnym roku itd. Czyli, wypłata odszkodowania z Funduszu będzie następowała dopiero na jesieni 2017 r. Fundusz będzie wypłacał odszkodowania na jesieni 2017 r. Rolnicy w tym roku zostali pozostawieni kołom łowieckim a ten zapis jest tego dobitnym przykładem.

Państwo w tym roku rolnikom nie pomogą wcale.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Tylko proszę krótko.

Rolnik Marcin Szarejko:

Panie przewodniczący, jeszcze nie zacząłem mówić a już pan mówi krótko.

Posłuchajcie panowie, moim zdaniem, przepis odstrzału dzików wyprowadziliście ślepy, żeby prawdopodobnie zadowolić rolników, ale rolnicy nie są na tyle głupi. Wy, panowie, jesteście częścią nas, dzięki nam PiS dostał 75% poparcia od rolników a panowie siedzący w komisjach też jesteście rolnikami.

Robicie następny głuchy przepis, tak jak z odstrzałem. Chcecie nas zadowolić odstrzałem 40 tys. dzików przez trzy lata? Może do tej pory PZŁ więcej odstrzelił dzików a wy nadal robicie z nas idiotów? My już naprawdę nie jesteśmy idiotami! Ludzie! My mamy do was szacunek, wy miejcie go dla nas! Dalej wprowadzane są ślepe przepisy. I wiecie? Dalej wam to dobrze idzie!

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan poseł Ardanowski, bardzo proszę.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Czasem zadaję sobie pytanie, czy komuś zależy na tym, żeby tej ustawy nie wprowadzić w życie. Czy chodzi o to, by dalej rolnicy byli skazani na szacowanie przez koła łowieckie i na widzimisię kół łowieckich?

W terminie możliwym do wprowadzenia, wprowadzamy (bardzo szybko) ustawę historyczną, która mówi o tym, że będzie zewnętrzny oceniający straty, że jest tryb odwoławczy, że jest fundusz, z którego prowadzone będą wypłaty, jeżeli nawet kołom zabraknie, że w tym funduszu będą budżetowe środki wsparcia.

Proszę państwa, jednocześnie obowiązuje zasada, że prawo nie działa wstecz. Czy do spraw, które są w toku należy zastosować ustawę, która dopiero jest procedowana i wejdzie w życie po jakimś czasie?

Proszę pana, straty w uprawach występują nie tylko wiosną i jesienią. My wszyscy jesteśmy rolnikami (a przynajmniej większość z nas), straty dotyczą upraw całorocznych. Terminy wypłat, które zostały określone, będą funkcjonowały od wejścia w życie ustawy. Natomiast doprecyzowaliśmy, że składki będą wpływały od sierpnia a od czerwca do sierpnia środki na odszkodowania będą pochodziły z budżetu państwa. Chyba to jest dość logiczne.

Dlaczego i skąd ten zarzut? Czy chodzi o to, aby tej ustawy nie przyjąć?

Poseł Artur Dunin (PO):

To są właśnie obiecanki PiS, tak jak ze wszystkim. Obiecują, a tak naprawdę nic nie robią.

Tak było z programem 500+ na każde dziecko a potem okazało się, że nie na każde, a na drugie. I to samo z rolnikami…

Poseł Anna Paluch (PiS):

Panie pośle, prosimy do rzeczy.

Poseł Artur Dunin (PO):

Przepraszam panią, ale pani nie będzie mnie tutaj pouczać czy mówię do rzeczy czy nie.

Chciałem powiedzieć, że my, jako Platforma Obywatelska, pochylimy się nad całym projektem ustawy, gdy otrzymamy sprawozdanie. Tak naprawdę została napisana i przedstawiona nowa ustawa. Jako parlamentarzyści nie mieliśmy czasu, aby się zapoznać i odnieść do niej. Będziemy ewentualnie składać poprawki w drugim czytaniu a jeżeli państwo-goście macie jakieś uwagi, serdecznie zapraszam do pana posła Ajchlera, który z ramienia Klubu Platformy Obywatelskiej będzie tej ustawy pilnował.

Zatem, jeżeli macie jakieś uwagi to bardzo proszę, serdecznie zapraszam.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Jeszcze jeden głos.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Jedna krótka uwaga. Panie pośle Ardanowski, panu się trochę pomyliło. Na rolników się nie krzyczy nigdzie, ani w Sejmie, ani w terenie, panu się trochę pomieszały role.

Proszę na rolników nie krzyczeć, nawet jeśli się mylą i nie mają racji.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Chcę odpowiedzieć na to, ponieważ zostałem wywołany przez pana posła Maliszewskiego.

Może mam taki donośny głos, który potęgowany jest akustyką tej sali. Jeżeli ktoś się poczuł urażony ostrością wypowiedzi to bardzo przepraszam.

Natomiast pan, panie Maliszewski, miał osiem lat na to, żeby problemy rozwiązać, pana uwagi są absolutnie nie na miejscu.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL):

Moje uwagi są do pana zachowania.

Poseł Bogusław Sonik (PO):

Proszę państwa, o godz. 18.00 jest zaplanowane posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. W związku z tym, proszę wszystkich członków Komisji o przemieszczenie się do sali 22 G, czeka tam kilkanaście osób.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Mamy ostatnie głosowanie.

Rolnik Marcin Szarejko:

A my czekamy, panie pośle, dzisiaj od godziny 9 rano.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Oczywiście.

Kto z państwa jest za zmianą 7, proszę podnieść rękę?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

24 posłów za, nikt nie był przeciw, 4 – ię wstrzymało.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo, zmiana 7 została przyjęta.

Kto z państwa jest za przyjęciem całego projektu?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

26 posłów za, nikt nie był przeciw, 1 – się wstrzymał.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Stwierdzam, że przyjęliśmy projekt ustawy.

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Michał Baranowski:

Panie przewodniczący, Biuro Legislacyjne prosi o upoważnienie do naniesienia w sprawozdaniu niezbędnych korekt redakcyjno-legislacyjnych.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak, oczywiście.

Pozostaje nam wybrać posła sprawozdawcę.

Poseł Robert Telus (PiS):

Na posła sprawozdawcę proponuję pana posła Jana Dudę.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Kto jest za przyjęciem pana posła Jana Dudy jako sprawozdawcy?

Ko jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję.

Sekretarz Komisji Bartosz Bąk:

20 posłów za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Pytanie do przedstawiciela rządu: czy sprawozdanie, będące wynikiem prac komisji, zawiera postanowienia sprzeczne z prawem UE i czy zasadne jest wystąpienie przez Komisje o opinię do Ministra Spraw Zagranicznych?

Sekretarz stanu w MRiRW Zbigniew Babalski:

Nie jest zasadne, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Rolnik Marcin Szarejko:

Panowie, chcę tylko przekazać, że rolnicy z Podlasia przyjadą tu ciągnikami, bo robicie chytre przepisy dla siebie a nie dla rolników.

Dziękujemy i na pewno spotkamy się w przyszłym tygodniu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Zamykam wspólne posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Dziękuję.